NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, sobota 11 czerwca 1927 Nr. 150

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków. ul. Orzeszkowej 7. Numer telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Nieszczęśliwa ręka Litwinowa

Kraków, 10 czerwca

(Th.) P. Cziczerin stanowczo już za długo używa kuracji za granicą. Tak długo, że aż nie można się oprzeć wrażeniu, że choroba jest z góry nakazaną. Toby ostatecznie nikogo zbytnio nie interesowało, gdyby nie to, że w międzyczasie jego zastępca, p. Litwinow, swoją nieszczęśliwą i niezgrabną ręką za dużo garnków tłucze na świecie. Jego niezgrabności chyba Sowiety mają do zawdzięczenia wszystkie porażki klęski, jakie ostatnio miały na terenie polityki międzynarodowej. Jakiś czas zdawało się, że Sowiety stają się na świecie zupełnie „salonfaehig". Zapraszano Rosję sowiecką na wszystkie narady międzynarodowe. Naturalnie — zdawano sobie doskonale sprawę, że taki olbrzym, jak Rosja, nie może i nie powinien być wyłączonym ze współżycia narodów. Zupełnie słusznie stwierdzono, że Rosja może sobie we własnym domu prowadzić system rządów, jak im się podoba, byleby pozwoliła innym państwom żyć u siebie, jak się im podoba. — Nie wtrącano się do wewnętrznych stosunków, a tylko się od niej żądało takiej samej tolerancji. Myślano tedy, że na podstawie takiej lojalnej wzajemnej tolerancji pewne współżycie stanie się możliwem. Ale polityka p. Litwinowa, polityka niezgrabnego i niemądrego drażnienia doprowadziła w krótkim czasie niemal do zupełnej ponownej izolacji Rosji. Klęski rosyjskie w Chinach i w Anglji, jakoteż niezwykle ostre wystąpienie Ameryki i Francji wobec Sowietów będą kiedyś zapisane na konto niezręczności p. Litwinowa.

A skoro Litwinow brnie w niepowodzeniach, to już bez pamięci idzie dalej na swojej śliskiej drodze.

Nota jego do Polski, nieprzemyślana, nieuzasadniona, pod względem formy i treści nieszczęśliwa i niezgrabna, będzie odtąd mogła służyć za klasyczny przykład, jak polityki robić nie trzeba. Minister spraw zagranicznych wielkiego państwa kompromituje siebie, swój rząd i swój kraj, skoro wypuszcza w świat coś tak niedojrzałego i niedorzecznego, jak owa nota, na której każdem zdaniu znać bezsilny gniew i histerję.

Do czego właściwie zmierza p. Litwinow? Czy chce on skompletować odosobnienie Rosji? Czy pragnie konfliktu z Polską?

Jest chyba nie do pomyślenia, ażeby sam wierzył w winę rządu czy społeczeństwa polskiego w zbrodni fanatycznego młodzieńca rosyjskiego. Jeżeli czyni rząd polski „odpowiedzialnym" za tę zbrodnię, to musiał sobie z góry powiedzieć, że cały świat uzna to oskarżenie za niesłuszne i za niezmiernie krzywdzące. Chwila zastanowienia spokojnego, przy wyłączeniu skądinąd rozhukanych nerwów, musiałaby go pouczyć, że rząd polski najmniejszego interesu nie miał w zabiciu Wojkowa.

Po pierwsze choćby dlatego, że Wojkow cieszył się u rządu polskiego dosyć dużą osobistej sympatji, bo uznawano jego szczere usiłowania do stworzenia możliwego modus vivendi między Rosją a Polską. Poseł Wojkow wprost afiszował się swoim sentymentem dla Polski. A wierzono w jego szczerość tak samo, jak uznawano jego zdolności dyplomatyczne. A po drugie — czy p. Litwinow jest istotnie taki dziecinny, ażeby przypuszczał, że Polsce dzisiaj zależy na zmianie ustroju w Rosji? Czy nam by było z Miljukowem wygodniej, aniżeli z Rykowem i Stalinem? Tylko analfabeta polityczny może tak dalece zapoznawać polską rację stanu, ażeby myślał, że Polska ma w tej chwili jakikolwiek interes w obaleniu ustroju sowieckiego w Rosji.

Czystym i grubym nonsensem jest wyliczanie w nocie do Polski wszystkich faktycznych despektów, jakich Rosja doznała w ostatnim czasie w różnych stolicach. Polska z tem wszystkiem zgoła nic nie ma wspólnego. Polska nie skłoniła rządu pekińskiego do urządzenia rewizji w sowieckiem poselstwie w Pekinie, ani nie namawiała p. Baldwina do zerwania stosunków z Rosją. Powinno być wiadomem nawet p. Litwinowowi, że ręka polska nie kieruje polityką angielską, ani chińską. I to powinno być p. Litwinowowi wiadomem, — chociażby z raportów Wojkowa — że Polska zachowała się wobec Rosji niezmiernie poprawnie po dokonanem zerwaniu dyplomatycznych stosunków ze strony Anglji. Mogła wtedy Polska zgłosić akces do Anglji, a kto wie, czyby to nie było połączonem z niejedną korzyścią dla Polski. Ale Polska tego nie uczyniła, bo teraz rzeczywiście prowadzi mądrą i ostrożną politykę zagraniczną. A ta polityka jest od czasu p. Skrzyńskiego ciągle i bezustannie stanowczo pokojowa. Polska zarzuciła ostatecznie dawną metodę pobrzękiwania szablą i przyznaje jawnie i głośno, że pragnie pokoju, bo go dla siebie, dla swojej wewnętrznej konsolidacji bezwarunkowo potrzebuje. Pocóż p. Litwinow przylacza w nocie do Polski wszystkie te krzywdy, jakie mu inni wyrządzili?

A to niedorzeczne wyliczenie krzywd tylko osłabia siłę uderzenia tej niefortunnej noty, bo po tych przesłankach, wykazujących, jak bardzo odosobnioną Rosja jest dzisiaj na świecie, nawet lekkiej groźby nie można wysłuchać i wyczytać.

Taka nota byłaby zrozumiała tylko na ten wypadek, gdyby sowiety istotnie znalazły się w takim stanie psychicznym, o którym raz powiedział Trocki, że bolszewicy, kiedy im przyjdzie ustąpić, tak zatrzasną drzwiami, że cały świat się wstrząśnie. Czyżby już aż do tej rezygnacji niepoczytalnej miało dojść?

Rząd polski, to należy z uznaniem podnieść, w swojej odpowiedzi zachowuje, jak w całej tej, zresztą smutnej, sprawie, zupełne umiarkowanie. Nie kłóci się z p. Litwinowem, tylko mu podaje suche fakty, o których on sam powinien był wiedzieć. A fakty te pokazują, że obarczenie rządu polskiego odpowiedzialnością za czyn fanatycznej jednostki, jest nonsensem i dziecinną szykaną.

Zdaje się, że p. Litwinow ze swoją notą nie będzie miał dużo szczęścia. Ani sympatyj, ani podziwu dla jego genjuszu dyplomatycznego ona mu nie zaskarbi. A bodaj-że także nie pochwały bezpośredniego szefa, p. Cziczerina, który widocznie stara się złagodzić kiepskie wrażenie tej niby groźnej noty, oświadczając głośno, że nie spodziewa się żadnych przykrych następstw ze zdarzenia warszawskiego dla stosunków polsko-rosyjskich. Jemu, jako wytrawnemu politykowi, chyba na tem zależy, ażeby te stosunki były zupełnie poprawne i pokojowe. A na tem też rządowi polskiemu bardzo zależy.

Nota p. Litwinowa przeminie zresztą bez echa. Tym razem p. Litwinow żadnej szkody nie narobi. Stan faktyczny jest zbyt jasny, ażeby nawet taki niezgrabny polityk, jak p. Litwinow. mógł go zamieszać i zamącić.

—oSo—

Odpowiedź rządu polskiego na notę sowiecką

Polska nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności za dokonany mord.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 9. 6. (Sin) Odpowiedź rządu polskiego na notę sowiecką rozpoczyna się stwierdzeniem, że rząd polski z głębokiem ubolewaniem dowiedział się o ohydnem morderstwie, dokonanem na osobie posła Wojkowa i łączy się w głębokim żalu z powodu dokonanego czynu z wyrazami ubolewania, zawartymi w depeszy prezydenta Rzeczypospolitej do prez. Wcika Kalinina.

Zasługi nieodżałowanej pamięci posła Wojkowa, jakie położył w nawiązaniu dobrych stosunków pomiędzy Polską i Rosją są godne pamięci.

Rząd nie przyjmuje na siebie zarzutu zawartego w nocie rządu sowieckiego, jakoby wypadki w Chinach pozostawały w związku z mordem w Warszawie. Mordu dopuścił się osobnik narodowości rosyjskiej i zarówno rząd, jak i społeczeństwo polskie czyn ten potępiły.

Co do zarzutu popierania emigracji rosyjskiej odpowiedź polska stwierdza, iż Polska kieruje się prawem azylu i rząd nie dopuszczał, aby jakakolwiek planowa akcja na jego obszarze rozwijała się przeciw państwom sąsiednim.

Czyn Kowerdy jest indywidualny. Rząd polski odpiera zarzut, jakoby mógł ponosić odpowiedzialność za niedostateczną ochronę przedstawiciela ZSSR. Ochronę taką kilkakrotnie rząd ofiarował, a p. Wojkow nie chciał z niej korzystać. P. Wojkow podróżował po całym kraju bez zawiadomienia o tem rządu, a w danym wypadku rząd również zupełnie nie wiedział o przejeździe b. charge d'affaires sowieckiego w Londynie, Rosenholza.

W zakończeniu rząd wyraża gotowość jak najrychlejszego rozpatrzenia pretensyi rodziny

p. Wojkowa i dania jej jak najdalej idącego zadośćuczynienia, o ile żądania takie będą postawione.

Odpowiedź Polski kończy się ponownem stwierdzeniem, że za czyn popełniony, rząd żad nej nie przyjmuje odpowiedzialności.

Ceremonjał eksportacji zwłok Wojkowa

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 9. 6. Sin. Eksportacja zwłok posła Wojkowa z gmachu poselstwa przy ulicy Poznańskiej nastąpi jutro o godz. 7.30 rano. Porządek orszaku jest następujący: Na czele kroczyć będą orkiestry, następnie karawan, potem rodzina zmarłego, przedstawiciele rządu oraz korpus dyplomatyczny, następnie urzędnicy poselstwa i misji handlowej. Dalej kroczyć będą oddziały wojskowe pod dowództwem pułkownika Węckowskiego, składające się z 2 kompanji piechoty, 2 szwadronów szwoleżerów, 3 baterji artylerji konnej. Za wojskiem znajdzie się publiczność. Kondukt kroczyć będzie ulicami Poznańską, Wspólną i Marszałkowską. Trumna ze zwłokami umieszczona będzie w wagonie pociągu specjalnego, który odjedzie do Moskwy o godzinie 8.20. Zwłokom towarzyszyć będzie wdowa ze synem, pierwszy sekretarz poselstwa sowieckiego w Warszawie, Arkadjew oraz poseł sowiecki w Londynie, Rosengolz.

Sekretarz osobisty ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, p. Zawisza, towarzyszyć będzie zwłokom aż do granicy.

Z Moskwy uda się specjalna delegacja, która na granicy przejmie zwłoki Wojkowa.

Pani Wojkow wnosi skargę cywilną

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 9. 6. (Sin) Jak się dowiaduję, wdowa po zamordowanym pośle Wojkowie wniosła do sądu skargę z powództwem cywilnem.

Kowerda ma już obrońcę?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 9. 6. Sin. W kołach emigracji rosyjskiej zamierzają powołać na obrońcę Kowerdy, przebywającego tu, sławnego adwokata petersburskiego Kuzarynowa.

Jak przyjęto w Moskwie wiadomość o zamordowaniu Wojkowa?

Moskwa. 9. 6. PAT. Radjostacja moskiewska donosi: Wiadomość o zabójstwie posła Wojkowa wywołała wśród rzesz pracujących Moskwy wybuch niedającego się opisać oburzenia. Po skończonej pracy we wszystkich fabrykach i przedsiębiorstwach odbyły się lotne wiece, na których powzięto uchwały, protestujące przeciwko nowej prowokacji ze strony imperjalistów. W rezolucji fabryki Czerwony Październik powiedziano: Żądamy od rządu polskiego jak najsurowszej kary na zabójcę Wojkowa oraz zastosowanie odpowiednich zarządzeń, celem okiełzania wyrzuconych z ZSSR szajki monarchistów. Analogiczne rezolucje powzięte zostały przez robotników w szeregu największych przedsiębiorstw moskiewskich. Po wiecach, zwarty tłum demonstracyjny wyruszył ulicami w kierunku gmachu komisarjatu spraw zagranicznych, gdzie odbył się olbrzymi wiec. Demontsranci nieśli sporządzone na prędce plakaty z hasłami: „Na nowe prowokacje odpowiemy wzmocnieniem sił zbrojnych". „Wymagamy od rządu stanowczych środków przeciwdziałania akcji faszystowskich bandytów". Ta demonstracja bojowej gotowości i rewolucyjnego entuzjazmu proletarjatu Moskwy ciągnęła się od godziny 4 popołudniu do późnego wieczora. W demonstracji brało udział kilkaset tysięcy ludzi. W Leningradzie odbyły się również olbrzymie wiece i demonstracje. Analogiczne wiadomości napływają z wielu innych miast ZSSR.

Prezydjum Koła żydowskiego u wicepremiera Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 6. Sin. W dniu dzisiejszym pan wicepremjer Bartel przyjął prezydjum koła żydowskiego w osobach posłów Hartglasa, Farbsteina i Kirschbrauna. Na konferencji tej, która trwała przeszło godzinę, omawiano sprawy dotyczące postulatów ludności żydowskiej których rząd dotychczas nie wykonał.

Groźba nowego strajku węglowego w Anglji?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 9 6. (D) „Wiener Allg. Ztg" donosi, że w wiedeńskich kołach finansowych krążą wieści na podstawie depesz od banków londyńskich o nowej groźbie strajku w przemyśle węglowym w Anglji. Sytuacja po ugodzie strajkowej zasadniczo nie zmieniła się. Górnicy domagają się w dalszym ciągu podwyżki płac, wobec czego konflikt w przyszłości nie jest wykluczony.

Bratianu jednak obejmuje rządy w Rumunji?

Ciężkie oskarżenia pod adresem członków gabinetu Averescu.

Bukareszt. 9. 6. PAT. Bratianu wygłosił w klubie partji liberalnej mowę, w której powiedział m. in., że stworzoną została atmosfera niepokoju tak, że partja liberalna musiała interwenjować. Nie chce nikogo oskarżać — powiedział Bratianu — lecz nie można dopuścić, aby sytuacja stała się jeszcze trudniejszą. W kołach politycznych sądzą w związku z tem oświadczeniem, że Bratianu obejmie władzę rządową jeszcze przed wyborami. W kołach partji liberalnej panuje przekonanie, że gabinet Stirbeya musi ustąpić. Oświadczenia Bratianu są podobno groźbą pod adresem narodowej partji chłopskiej, która żąda wolnych wyborów i osobnej listy. Partja chłopska zaznacza, że oświadczenie Bratianu nie skłoni jej do zrezygnowania z postawionych żądań. W prasie rumuńskiej krążą pogłoski, zawierające oskarżenia przeciwko rządowi Averescu. W chwili, gdy Averescu i jego ministrowie ujrzeli, iż muszą ustąpić, podzielili podobno między siebie fundusze różnych ministerstw i nadwyżki budżetowe. Oficjalnego potwierdzenia tych pogłosek niema.

Marszałek Piłsudski - kierownikiem M. S. Z. na czas nieobecności min. Zaleskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszwaa. 9 6. Sin. Na czas nieobecności w Warszawie ministra Zaleskiego, kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych spoczywać będzie w rękach Marszałka Piłsudskiego.

Lwów ofiarom katastrofy w Witkowicach

Lwów, 9 6. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej uchwalono między in. na wniosek radnego prof. Matakiewicza wyrazić współczucie dla miasta Krakowa z powodu ostatniej katastrofy i przeznaczyć 10 tys. zł. dla poszkodowanych mieszkańców Krakowa.

Cziczerin zatrzyma się w Rydze i Kownie

Berlin, 9 6. PAT. „Berliner Tageblatt" donosi z Kowna, oraz na podstawie wiadomości otrzymanych z Rygi, że Cziczerin w drodze powrotnej do Moskwy odwiedzi zarówno Rygę jak i Kowno.

Dwa zamachy w Leningradzie

Berlin, 9 6. PAT. Biuro Wolffa donosi z Leningradu, że wczoraj późnym wieczorem nieznany osobnik rzucił bombę do lokalu sekcji leningradzkiego klubu dyskusyjnego partji komunistycznej, gdzie odbywało się zgromadzenie członków klubu. Bezpośrednio po tym zamachu rzucono ponownie bombę, która eksplodowała dokonując spustoszenia gmachu i raniąc 36 osób, zebranych. Obaj zamachowcy, ostrzeliwując się przed pościgiem, zbiegli.

Chamberlin chce przelecieć Alpy

Rzym, 9 6. PAT. Chamberlin oświadczył berlińskiemu korespondentowi Tribuny, że w przyszłym tygodniu pragnie przelecieć Alpy i wylądować w Rzymie. Chce on zwiedzić miasto, gdzie urodził się konstruktor samolotu na którym przeleciał Ocean.

100.000 dol. za lot powrotny do Ameryki

Berlin, 9 6. PAT. Z Nowego Jorku nadchodzi wiadomość, że Chamberlinowi i Lewinowi zaproponowano 100,000 dolarów jeśli podejmą lot powrotny z Europy do Ameryki.

Klebersberg chce zaostrzyć numerus clausus!

Budapeszt, 9 6. ŻAT. Minister oświaty, hrabia Klebersberg, oświadczył w parlamencie węgierskim, że celem polepszenia sytuacji ekonomicznej zawodów wolnych pożądanem byłoby zaostrzenie numerus clausus i rozciągnięcie go również na pracowników nieumysłowych. Rząd jednak nie wprowadzi narazie zmian, ponieważ sprawa ta jest bardzo poważna i mogłaby wywołać różne komplikacje.

Sytuacja sanitarna w Palestynie całkowicie zadowalająca

Jerozolima, (Żiko) Dzięki działalności „Waad Habriuth" (departament zdrowia) jest obecny stan zdrowotny kraju znacznie lepszy, niż w ubiegłym roku. Dotyczy to głównie chorób zakaźnych.

Wysoki poziom lecznictwa w Palestynie

Jerozolima (Żiko) Znany profesor uniwersytetu nowojorskiego Libman, który przebywał przez dłuższy czas w Palestynie i wygłosił na Uniwersytecie Hebrajskim szereg odczytów, oświadczył przed wyjazdem z Palestyny, że wysoki poziom lecznictwa i pomyślny stan sanitarny kraju stanowią dla niego miłą niespodziankę. Prof. Libman podkreślił, że obecny stan Uniwersytetu hebrajskiego daje gwarancję wspaniałego rozkwitu w najbliższej przyszłości. Palestynie potrzebna jest atmosfera uznania, zwielokrotnione ofiary i liczni pionierzy.

Most poprzez przestworza

Praktyczna doniosłość lotu Chamberlina i Lewina.

„Miła wycieczka". — Ekonomiczne i cywilizacyjne korzyści lotu. — O utrwalenie pokoju i porozumienia. — Konkretna misja. — Plany regularnej służby komunikacyjnej. — Zmyślane wywiady. „Bussiness is bussiness"— Nowe pole odczuwań i doznań. — Dokąd teraz wybierają się lotnicy? — Ubranie spacerowe - symbolem!

(y) Znany pisarz niemiecko-żydowski Bernard Kellerman wkłada w usta jednego z bohaterów świetnej powieści „Tunel", łączącej amerykański rozmach z europejską kulturą, te prości słowa: „I hope you will have a nice trip!".

„Spodziewam się, że będziesz miał miłą wycieczkę!" — temi dosadnemi i tak pozbawionemi patosu i „wzniosłości" słowami wita w powieści Kellermanna żona swego męża, znakomitego wynalazcę, który po niezwykłych trudach i mozołach może wreszcie przedsięwziąć pierwszą podróż na swym aparacie. Proste te i tak napozór nieznaczne słowa, ślemy dziś brawurowym lotnikom; zdają się te słowa być także wyrazem Chamberlina i Lewina, którzy — jak już donosiliśmy w telegramach — doznają teraz entuzjastycznego przyjęcia w Berlinie, gdzie pozostać mają do końca bieżącego tygodnia.

Istotnie, jeśli lot Lindbergha był przedewszystkiem sportowo-lotniczym rekordem, a następnie podkreślił też łączność duchową Ameryki i serca Europy — Paryża, to czyn Chamberlina i Lewina pokazał, że komunikacja lotnicza między Nowym a Starym lądem liczyć może nietylko na trwałość, ale wręcz na daleko-idące — korzyści ekonomiczne i cywilizacyjne. Komunikacja ta będzie też kiedyś nietylko przyjemną ale i tanią i pożyteczną — „przechadzką". Chamberlin i Lewin podkreślają to we wszystkich swoich rozmowach i oświadczeniach wobec witających ich w Berlinie kół oficjalnych i dziennikarskich.

Tak też jest już dziś najzupełniej prawdopodobnem a nawet pewnem iż dzięki dzielnym i śmiałym pilotom w rodzaju Lindbergha, Chamberlina, Lewina i innych rozbudowuje się niejako trwały most napowietrzny między poszczególnemi częściami świata. W niedługiej może przyszłości nie będzie już przejście po tym moście, ani specjalnie niebezpieczne, ani nawet uciążliwe. W naszych oczach dokonuje się dziś podbój eteru, jak kiedyś dokonano podboju morza..

Jeśli zaś w tak szybkiem tempie znikają teraz szranki przestrzeni i czasu, nie można wątpić, że kiedyś — może mimo wszystko, już w niedalekiej przyszłości — znikną także zapory między tendencjami narodów i że „most" rzucony w przestworze, przyczyni się niemało do utrwalenia między narodami pokoju i życzliwego porozumienia.

W tej myśli witał i pozdrawiał Chamberlina i Lewina każdy dalej patrzący mąż stanu i człowiek. śledzący z zapartym oddechem koleje ostatnich rekordów lotniczych, które mogą też mieć o wiele doniośliejsze znaczenie ogólne. Mówią też wiele o tem, że Chamberlinowi i Lewinowi naprawdę nie chodziło tylko o — sportowy rekord. Mieli podobno całkiem konkretną misję, jaką otrzymali od amerykańskiego „National Aeronautic Association" do niemieckiego Aero-Clubu. Próbą swoją udowodnić mieli mianowicie znaczenie lotnictwa w życiu ekonomicznem i unaocznić olbrzymią oszczędność czasu w wymianie produkcji każdego rodzaju. Pismo Chamberlina nosiło podobno uwagę „Pierwsza nieoficjalna poczta lotnicza Nowy Jork—Berlin".

Nie może też dziwić, że Lewin otrzymał już cały szereg propozycyj w sprawie wprowadzenia regularnej służby komunikacyjnej pomiędzy Ameryką a Europą. Dla ruchu pocztowego i drobnych przesyłek połączenie lotnicze Ameryki z Europą ma już w tej chwili praktyczne znaczenie. Lewin chce utworzyć kancern podwójnie reasekurowany, którego zyski miałyby wynieść w ciągu dwuch lat — 100 proc. kapitału zakładowego. To dopiero byłoby pożyteczne połączenie „pięknego z nadobnem".

Zbliżamy się do tego coraz szybszym i pewniejszym krokiem. Entuzjazm tłumów minie i znajdzie ujście gdzieindziej, przeminą uroczyste przemówienia, bankiety, ale zostanie trwała zdobycz i nowy triumf postępu, utorowanego śmiałymi czynami jednostek.

Narazie oczywiście wciąż jeszcze żyjemy pod znakiem sugestji wspaniałego rekordu, owacyjnych przyjęć i dalszych zamierzeń triumfatorów. Każdy chciałby widzieć dzielnych pilotów, mówić z nimi, słyszeć o ich „wrażeniach". Powtarza się historja z Lindbergh'em. Pojawiają się liczne „wywiady" nie zawsze prawdziwe. Na onegdaj bowiem w amerykańskiej ambasadzie w Berlinie odbytej konferencji prasowej, na którą przybyło około 300 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych, m. in. także szereg dziennikarzy żydowskich, Chamberlin oświadczył, że nie może opowiedzieć prasie o swym locie, ponieważ zawarł umowę z dziennikiem „New York Times", na mocy której musi swe wrażenia zakomunikować najpierw temu dziennikowi. „Bussiness is bussiness" oświadczył z uśmiechem Chamberlin.

...zem! Ale ... drugą skrajność popadłby ten, ...by sądził ... lot Chamberlina i Lewina to ...ko „business", Przeciwnie, przed śmiałka... „podniebnymi" otworzyć musiały się nowe pola doznań i uczuć naogół dotąd nieznanych. Zresztą wystarczyło wsłuchać się tylko we wzruszającą rozmowę Chamberlina ze swoją matką, zamierzającą podobno także jechać za synem. Dość było widzieć to najdelikatniejsze chyba z erotycznych uczuć, z jakiem lotnicy odnoszą się do swego aparatu. Kto to widział, nabrać musiał przekonania, że poza „business'em" kryje się tu coś o wiele głębszego. Nic też dziwnego, że Chamberlin stał się już przedmiotem piosenek, śpiewanych przez wyczekujące nań rzesze Berlińczyków.

Najbliższe plany Chamberlina? Nie są one jeszcze całkiem pewne. Zdaje się, że w sobotę lub w niedzielę odleci Chamberlin z Berlina do Wiednia, a może i Pragi czeskiej. Zamierza też „odwiedzić" na swym samolocie Londyn i Paryż. Może także — Rzym, Warszawę i Moskwę. Wszystkie bowiem rządy zapraszają gościnnie dzielnych pilotów. Do Ameryki na swym aparacie zdaje się lotnicy nie wrócą. Zdają sobie oni bowiem najzupełniej sprawę z tego, że droga powrotna do Ameryki jest o wiele trudniejsza, gdyż najbardziej eksponowana część drogi przypada tam pod sam koniec podróży, kiedy lotnicy są już zmęczeni i wyczerpani.

O ile idzie o Warszawę i Wilno, to Chamberlin sprawił nam zawód. W Warszawie ogólnie spodziewano się bowiem dzielnych pilotów i poczyniono też w tym kierunku przygotowania. Byli nawet „dowcipnisie", którzy sygnalizowali (w sposób samozwańczy nawet — drogą urzędową!) o rychłem lądowaniu Chamberlina w Warszawie. Byli nawet tacy, którzy „na własne oczy" widzieli samolot Chamberlina. Pogłoski okazały się oczywiście nieprawdziwe. Jest też wątpliwem, czy Chamberlin tym razem skieruje swój aparat na Warszawę.

W każdym więc razie: choć fale entuzjazmu opadną, śmiałe czyny, które kontynuować będą także inni nieustraszeni aeronauci (ostatnio już Byrd i konstruktor „Columbii" Bellanca!) nietylko zapisane będą wiecznemi głoskami w dziejach walki z przestrzenią i czasem, ale utorują nam wkrótce — stały normalny ruch pasażerski i trwałą komunikację towarową między Ameryką i Europą. Jak słusznie zauważył wobec jednego z dziennikarzy, Żyd z Polski, Lewin — fakt, że przebył on lot w zwyczajnem ubraniu spacerowem, bez całego wyposażenia lotniczego, urasta do roli symbolu.

Rozmaitości

Wiedeńska rada miejska odmawia subwencji antysemickiemu towarzystwu

Onegdaj odbyło się bardzo burzliwe posiedzenie wiedeńskiej rady miejskiej, na którem prowadzono m. in. dyskusję nad subwencją magistratu dla Austrjackiego Towarzystwa Alpejskiego. Towarzystwo to obchodziło niedawno swoje 10-lecie i wystosowało zaproszenie do burmistrza Wiednia Seitza, by przystąpił jak członek honorowy do komitetu. Burmistrz odrzucił to zaproszenie, motywując swój krok tem, że towarzystwo alpejskie ogłosiło, że jest czysto aryjskiem. Po dłuższej dyskusji uchwalono rezolucję wyrażającą uznanie prezydentowi miasta Seitzowi.

Codziennie 20.000 listów miłosnych

(-i) Rozumie się, że taka poczta przychodzi do Hollywood, a otrzymują ją gwiazdy filmowe. Otóż jeden z amerykańskich dziennikarzy był ciekaw, jak gwiazdy reagują na te pocztę miłosną. Zwrócił się najpierw do Estelli Taylor, żony słynnego boksera Jacka Dempseya. „Nie liczę listów miłosnych, które otrzymuję" — oświadczyła skromnie piękna pani bokserowa — wrzucam je wprost do kosza. Zanim wyszłam za mąż za Dempseya, otrzymywałam tych listów znacznie więcej. Widocznie teraz moi adoratorzy obawiają się silnej pięści mego Jacka". Jednakowoż pani Estella Taylor niezawsze się tak okrutnie obchodzi z listami swych wielbicieli. Opowiedziała mianowicie dziennikarzowi smutną opowieść o pewnym profesorze liczącym sobie teraz 55 rok życia, który jej co drugi dzień przysyła list ekspress. W jednym ze swych ostatnich listów prosił profesor, by piękna diva wyznaczyła mu jakąś robotę w jej willi. Mógłby nawet myć talerze, byleby tylko być w pobliżu swej ukochanej — błagał profesor. Jednego tylko nie wytłumaczyła p. Taylor, a mianowicie, w jaki sposób dowiedziała się o profesorze i o jego żądaniu, skoro listy stale wrzuca do kosza?...

Poli Negri dziennikarz nie zastał w domu, a przyjął go tylko jej sekretarz. Ten z miną dyplomaty oświadczył, że Pola Negri otrzymuje codziennie 100 listów miłosnych, otrzymuje ich w każdym razie więcej od Glorji Swanson, która pod względem artystycznym jest partaczką, chociaż chce rywalizować z boską Polą.

Natomiast Gloria Swanson z pewnością siebie zakomunikowała, że otrzymuje znacznie więcej listów od Poli Negri, tej zwykłej komedjantki, a najlepszym tego dowodem jest fakt, że ma aż dwóch sekretarzy, a nie jednego.

Biednym, pożałowania godnym człowiekiem jest Ramon Nowarro, który po śmierci Valentina stał się bezsprzecznie jedynym ulubieńcem kobiet. Nówarro otaczać się musi gwardją silnych ludzi, by się bronić przed natarczywością swych wielbicielek. Znajdują się i takie wielbicielki, które dbają o jego zdrowie, a jedna z nich posłała mu aż 12 par własnoręcznie zrobionych skarpetek.

Tylko boski Charlie Chaplin nie otrzymuje żadnych listów miłosnych. Ciekawemu dziennikarzowi odpowiedział Charlie Chaplin krótko i węzłowato: „Nie otrzymuję żadnej poczty miłosnej. Widocznie jestem za śmieszny, by być zdobywcą serc niewieścich".

Ale czy ten ostatni fakt nie jest świadectwem ubóstwa umysłowego kobiet? Jeśli wrogowie kobiety byli w kłopocie, by ostatecznie wykazać niższość kobiety, mogą się teraz powołać na to, że największy artysta, Napoleon dziesiątej muzy, nie jest ulubieńcem kobiet...

Zanik oklasków

Od paru miesięcy intrygował aktorów londyńskich, najbardziej nawet ulubionych przez publiczność, zupełny prawie zanik oklasków. Na farsach sala bawiła się doskonale, co chwila rozlegały się wybuchy śmiechu, ale nawet po opuszczeniu kurtyny nie słychać było braw. Podczas dramatów wszyscy płakali — dowód, że wrażenie było głębokie, a jednak po skończeniu panowało niepokojące wprost milczenie. Dopiero przeprowadzona przez dyrektorów teatralnych ankieta wśród słuchaczy wyjaśniła tę zagadkę. Okazało się bowiem, że bicie oklasków wpływa ujemnie na mechanizm zegarków, noszonych obecnie zazwyczaj na rękach. Naprawa zegarków kosztuje zbyt drogo — taki jest wzgląd, który powściąga entuzjazm publiczności teatralnej.

Opinja polska wobec noty p. Litwinowa

Błędna ocena. — Poczekajmy na śledztwo! — Polska nie może być terenem spisków. — Rząd sowiecki nie ma złej woli. — Noty sowieckiej nie należy brać tragicznie. — Naprężenie europejskie nie kryje w sobie niebezpieczeństw. — Monarchizm rosyjski. — O pokój i dobre stosunki z Rosją.

Przegląd prasy.

Nota zastępcy komisarza spraw zagranicznych, p. Litwinowa, wręczona posłowi polskiemu w Moskwie — uznana została przez całą prasę polską, jako **błędna ocena** sytuacji, wytworzonej skutkiem wtorkowego zamachu. Albowiem — jak słusznie podnosi „Kurjer Warszawski" — 1. „cała opinja Polski z najwyższem oburzeniem potraktowała czyn szaleńca" 2. nie ma żadnego istotnego związku między zbrodnią popełnioną na dworcu warszawskim a ostatniemi niepowodzeniami politycznemi związku sowietów 3. niema mowy o „opiece" polskiej nad emigracją rosyjską w Polsce, lub o „podżeganiu" jej do przeciwsowieckiej polityki.

Z przyjemnością można zaznaczyć, że przeważna część pism omawia notę p. Litwinowa spokojnie i z umiarem. I tak pisze sen. Koskowski w innym artykule „Kurjera Warszawskiego":

> Jest rzeczą zrozumiałą, że rząd sowiecki przejął się bardzo tragedją warszawską i że przykłada duzo wagi do wyświetlenia wszelkich jej okoliczności. Tkwi tu poważniejsza racja stanu, którą należy umieć ocenić i uznać. Ale też dlatego należałoby się wstrzymać od jakichkolwiek doraźnych hipotez i pozostawić rzeczy do wyników śledztwa, które nie mogą kazać długo na siebie czekać. Pod tym względem interes rządu sowieckiego harmonizuje całkowicie z interesem rządu polskiego. I dla nas jest niezbędne, aby zostały wykryte wszelkie bezpośrednie i pośrednie pobudki zbrodni. Polska nie może być terenem jakichkolwiek spisków terorystycznych, a nawet nie może dopuścić, aby na naszej ziemi tworzyły się laboratorja moralno-polityczne, wychowujące indywidualnych terorystów.

„Kurjer Poranny" podkreśla, jako okoliczność poniekąd łagodzącą —

> Metody dyplomacji sowieckiej, która przyzwyczaiła już świat do szczególnej jaskrawości stylu, tonu i manjery w korespondencjach dyplomatycznych, muszą być oczywiście brane pod uwagę przy ocenie tekstu tej noty.

— przyznając zarazem, że

> pierwsze wrażenie ze stanowiska, zajętego przez Moskwę... zdaje się świadczyć, że rząd Komisarzy Ludowych nie ma złej woli zużycia tego smutnego i bolesnego dla obu rządów faktu za powód do wrogich przeciw Polsce wystąpień.

I inne organy zapatrują się spokojnie na sytuację.

„Warszawianka":

> Podniecenie, które w notę Sowietów wprowadziło pierwiastki niewłaściwe, nie zaburzy, spodziewać się trzeba, spokojnego i prawidłowego postępowania politycznych i sądowych władz w Polsce.

„Głos Narodu":

> Mimo jednak groźnego tonu noty, nie sądzimy, by zmieniła ona zasadniczo stosunek Sowietów do Polski, by np. doprowadziła do zerwania stosunków dyplomatycznych.

„Czas":

> Noty p. Litwinowa nie należy brać zbyt tragicznie, gdyż brakuje jej rzeczowej argumentacji i faktycznej podstawy. Nie sądzimy, aby miała dalsze następstwa, któreby nadwerężyły polsko-rosyjskie stosunki, — tem bardziej, że po obu stronach niepodobna dojrzeć momentów usprawiedliwiających wywołanie zatargu. — Dyskusję zaś z żalami sowietów podejmie i przeprowadzi rząd polski zgodnie z nakazem sąsiedzkiej lojalności i według form i tradycji zachodniej dyplomacji.

„Nasz Przegląd", omawiając całokształt stosunku Europy wobec sowietów, dochodzi do konkluzji:

> Przebieg rokowań Stresemanna z Cziczerinem utrwala nas w mniemaniu, że naprężenie panujące obecnie na kontynencie europejskim nie kryje w sobie poważnych niebezpieczeństw.

Pos. Niedziałkowski („Robotnik") zastanawia się nad politycznymi motywami zbrodni:

> Że Kowerda nie działał z ramienia ani socjalistów rosyjskich, ani grupy Milukowa, — tego dowodzić chyba nie potrzebujemy. Stronnictwa wymienione dawno już potępiły teror osobisty, jako środek likwidacji bolszewizmu, nie spekulują zresztą wcale na awantury wojenne. Monarchizm jest kierunkiem jedynym, który tworzył atmosferę ideową, z której zrodzić się mogła myśl o zabójstwie. I dlatego, nie wchodząc w zagadnienie, jakie rezultaty przyniesie ze sobą śledztwo, wyciągamy już dziś wniosek jasny: monarchizm rosyjski stanowi niebezpieczeństwo dla pokoju powszechnego; Polska nie może znosić w swoich granicach ani propagandy, ani organizowania się rosyjskich żywiołów monarchistycznych.

O stosunku Polski do Rosji, jako takim, pisze autor:

> Wskazanie naczelnej polskiej polityki zagranicznej — to pokój. Stoimy od początku na gruncie utrwalenia i pogłębienia stosunków pokojowych Rzeczplitej Polskiej i Związku Republik Sowieckich. Wierzymy w to, że „pakt o nieagresji" pomiędzy Warszawą a Moskwą może dojść do skutku z zachowaniem, rzecz naturalna, wszelkich zobowiązań, które wynikają dla nas z faktu, że należymy do Ligi Narodów. Morderstwo, dokonane na p. Wojkowie, gmatwa i komplikuje — niewątpliwie —całą sytuację. A jednak przy odrobinie dobrej woli wyjście znaleść z niej łatwo.

W tym samym duchu wypowiada się „Słowo Polskie":

> Walczymy i będziemy walczyli z wszelkimi — niestety coraz bardziej niepokojącemi — przejawami rozkładczej agitacji bolszewickiej, ale walki tej zgoła nie utożsamiamy z wojną przeciw Rosji.
>
> ...Ubolewając nad tragiczną śmiercią przedstawiciela sąsiedniego mocarstwa w naszem państwie — wyrażamy nadzieję, że mord dokonany na pośle Wojkowie nie wstrzyma procesu krzepnięcia poprawnych i dobrych stosunków między Polską a Rosją.

Miejmy nadzieję, że zamach warszawski istotnie nie wstrzyma procesu krzepnięcia poprawnych i dobrych stosunków między Polską a Rosją. Leży to w żywotnym interesie obu państw!

(b)

Poseł Wojkow i jego działalność polityczna w Warszawie

Zwolennik porozumienia. — Organizator izby handlowej polsko rosyjskiej. — Przełamanie lodów. — Stosunek do prasy. — Co pos. Wojkow myślał o marsz. Piłsudskim? — Jego stanowisko w konflikcie angielsko sowieckim. — Stosunki nie ulegną zmianie.

O zamordowanym pośle rosyjskim w Warszawie, Wojkowie i jego działalności w Polsce słychać naogół bardzo pochlebne zdania. Wojkow był wielkim zwolennikiem polityki sowietów w tym kierunku, by dojść do porozumienia ze sąsiadującemi z Rosją państwami. Zasadę tę przeprowadzał Wojkow w Polsce wedle z góry ustalonego planu.

Przedewszystkiem zorganizował polsko rosyjską izbę handlową, która miała niemałe znaczenie dla nawiązania stosunków między oboma krajami. Wojkow nawiązał kontakt z wielkimi przemysłowcami i dokonywał wielkich transakcyj węgla do Leningradu.

Odegrał on niemałą rolę w nawiązaniu politycznych stosunków między Polską a Rosją. Do czasu jego przybycia do Warszawy była ambasada sowiecka otoczona jakby murem chińskim, a sfery rządowe nie nawiązywały z nią kontaktu. Wojkow sprowadził do Warszawy sowieckiego ministra spraw zagranicznych Cziczerina, którego pobyt w Warszawie był nowym etapem w polsko rosyjskich stosunkach.

Jako prezes komitetu reewakuacyjnego czynił usilne starania, by przywrócić Polsce cenne zabytki, zabrane za czasów carskich. Wojkow odegrał wybitną rolę w rokowaniach o pakt gwarancyjny między Polską a Rosją. Był on także pierwszym posłem sowieckim w Warszawie, który nawiązał kontakt z prasą polską i żydowską.

Specjalny rozdział w jego działalności stanowi stosunek do marszałka Piłsudskiego. O marszałku Piłsudskim wyrażał się zamordowany poseł z wielkiem uznaniem, niewierząc nigdy różnym przypuszczeniom o rzekomo agresywnych planach Piłsudskiego. Wskazuje na to następujący fakt: Ubiegłego roku w czasie przewrotu majowego, kiedy na ulicach Warszawy odbywała się walka, zebrali się członkowie korpusu dyplomatycznego w Warszawie celem omówienia sytuacji. Na ustach wszystkich była sprawa wmieszania się w konflikt. Nikt atoli nie miał odwagi wypowiedzieć swego poglądu. Wówczas miał Wojkow oświadczyć: „Kiedy marszałek Piłsudski stoi na czele, nie należy się mieszać w konflikt".

Zaufanie do rządu Piłsudskiego okazywał Wojkow otwarcie. Kiedy wybuchł konflikt angielsko-rosyjski a ze strony angielskiej usiłowano pozyskać Polskę, wykorzystał Wojkow swój cały wpływ, by otrzymać zapewnienie, że Polska pozostanie neutralną w konflikcie angielsko-rosyjskim.

Czy mord zmieni stosunki między Polską a Rosją? W kołach ambasady rosyjskiej przypuszcza się, że w myśl polityki Wojkowa, który usilnie dążył do przyjaznych stosunków między Polską a Rosją, stosunki te nie ulegną zmianie.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś na przedstawieniu popularnem „Maleństwo". Jutro premjera „Lata" Tadeusza Rittnera. Dziś w piątek o godz. 8·30 wiecz. pierwsza audycja teatralno literacka ku czci Juljusza Słowackiego. Obok części muzycznej wykonają artyści teatru 3 sceny „Anhellego" w opracowaniu radjofonicznem. Anhellem będzie p. Rozmarynowski, Elenai — p. Hałacińska, Szamanem — p. Kułakowski, Eloe — p. Drabikówna. Inne role wykonają pp.: Bednarska, Burnatowicz, Surzyński i in. Utwory Słowackiego recytować będą dyr. Nowakowski i p. Rozmarynowski. Imieniem Komitetu sprowadzenia zwłok Słowackiego zagai red. Haecker.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7·30 wiecz.)
Piątek: „Maleństwo" (popularne).
Sobota: „Lato" (premjera).

— SOCJALISTYCZNY ZWIĄZEK ŻYD. MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ „FRAJHAJT" W KRAKOWIE. W sobotę 11 bm. o godz. 3-ciej pop. w lokalu przy ul. Zielona 8 Wielki Wiec Młodzieży Robotniczej z porządkiem dziennym: 1) Ochrona młodzieży robotniczej i reforma szkolna. 2) Znaczenie młodzieży robotniczej dla socjalizmu. 3) Żydowska młodzież robotnicza a Palestyna. — Przemawiać będą tow.: Ch. Henig, M. Sobel i Ch. Friedberg.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

„Dzień Spółdzielczości" -- 12 bm.

Święto kooperacji. — Kolebka idei spółdzielczości. — Współpraca, samopomoc i równość. — Znaczenie i siła ruchu kooperacji. — Związek kooperatyw żydowskich w Polsce.

Jak już pisaliśmy, 12 bm. obchodzić będzie wraz z innymi krajami i Polska „Dzień kooperacji". Z okazji tej drukujemy poniżej artykuł jednego z najwybitniejszych kooperatystów żydowskich.

Wszystkie narody i kraje znów wkrótce obchodzić będą wielkie święto, święto kooperacji. Znaczenie tego święta jest tem większe, ileże ma ono za cel, pomimo wszelkich dzisiejszych barjer między poszczególnemi rasami i klasami — jednoczyć i koncentrować.

W niedzielę 12 bm. cała ludzkość obchodzić będzie to doniosłe święto. Wszyscy od San Francisco aż po Władywostok, wszyscy — zarówno mieszkańcy pobrzeży i fjordów norweskich, jak i podzwrotnikowych okolic Gangesu.

Dążnością wszystkich narodów, mających coprawda własne święta i uroczystości, jest snać stworzenie także jednego, ogólnego święta, któreby nie dzieliło, a łączyło, któreby zapalało pochodnie wspólnoty.

Jak może wszystkie wielkie idee, przyszła i idea spółdzielczości na świat między najbiedniejszymi i najbardziej uciśnionymi, w czasie największej ich niedoli. Myśl kooperacji narodziła się w swoim czasie pośród bezrobotnych robotników angielskich, jako produkt biedy. Także duńska spółdzielczość rolna powstała w czasie wielkiego przesilenia wytwórczości rolnej i rozpętania się sztucznej konkurencji pośród duńskich chłopów. A kiedy Niemcy przeżywały przed około 70-ciu laty olbrzymie przesilenie klasy średniej na skutek zupełnego prawie zaniku kredytu, utworzono również — kooperatywę kredytowa, jednoczącą drobnomieszczaństwo w walce z drożyzną kredytu i z wielkim przedsiębiorcą, który pochłonął wszystkie kapitały banków prywatnych.

Ale czem właściwie jest kooperacja? Kooperacja, to przedewszystkiem współpraca. To samopomoc, lecz nie tylko egoistyczna, ale samopomoc ludzi, którzy chcą sobie pomóc, pomagając — innym. Praca kooperatywna to praca gromadna, społeczna, dopatrująca się w innych wspólnoty. To też w pracy kooperatywnej jest każdy we wszystkiem najzupełniej równouprawniony, niezależnie od środków pieniężnych, jakie ze sobą wnosi. Przedsiębiorstwa kooperatywne nie powstają po to, aby ciągnąć z nich jak największe zyski, ale przedewszystkiem po to, aby zadowolnić gospodarcze i kulturalne potrzeby swych członków, będących zarazem gospodarzami kooperatywy.

Błędnem byłoby przypuszczenie, że kooperacja dąży tylko do polepszenia sytuacji ekonomicznej człowieka. Ma ona również za zadanie wychowywać swych członków na zasadach samorządu, równości, a więc dźwiga tem samem człowieka na wyższy poziom etyki i kultury. Znaczenie ruchu spółdzielczego wzmaga się też z każdym rokiem. Potęguje się również znaczenie ruchu w ogólnem życiu gospodarczem świata. Zwiększa się też wpływ ideologji kooperatywnej. Ruch spółdzielczy obejmuje już dziś około 50 krajów i państw we wszystkich częściach świata i jednoczy blisko 50 miljonów ludzi.

Budowa dzieła kooperatywnego wymagała mnóstwa wysiłków, jakkolwiek była przeprowadzona planowo. Praca spółdzielcza wykazuje też hojne rezultaty. Zagraniczne Związki spółdzielcze mają szereg własnych fabryk, warsztatów, instytucyj kredytowych, własnych domów towarowych, kooperatyw spożywczych, aptek, bibljotek, zakładów drukarskich, dzienników, a nawet — całych miast ogrodowych. Nie sposób jednak pokrótce wyczerpać całej dotychczasowej działalności ruchu spółdzielczego w rozmaitych krajach.

Ale także i u nas w Polsce rozwinęły się znacznie kooperatywy mleczarskie, jajczarskie i spółdzielcze instytucje kredytowe, z „Bankiem Spółek zarobkowych" na czele. Mamy też w Polsce dużo kooperatyw spożywczych.

Wśród Żydów rozwinęły się oczywiście przedewszystkiem kooperatywy kredytowe. Ruch spółdzielczy opiera się bowiem wszędzie na odrębnej strukturze gospodarczej, to też wśród Żydów rozwinęły się szczególnie kooperatywy kredytowe, pomagające drobnym kupcom, rzemieślnikom, pośrednikom i t. p. Podobne kooperatywy kredytowe rozwinęły się również wśród Żydów na Litwie, w Rumunji, w Rosji, Czechosłowacji i w Palestynie.

Także wśród żydostwa polskiego odgrywa kooperacja kredytowa ważną rolę. Żydowskie instytucje kredytowe zjednoczyły się u nas w Związek Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych, Związek ten rozwija się w dość szybkiem tempie i liczy dotąd 389 kooperatyw i 150.000 członków. Związek posiada własny kapitał w wysokości 6 miljonów złotych i dysponuje wkładami w wysokości przeszło 10 miljonów złotych. Saldo udzielonych kredytów wynosi około 26 miljonów złotych, przyczem bardzo wiele kooperatyw nie należy jeszcze do związku. Nadto powstaje ostatnio mnóstwo nowych kooperatyw żydowskich, co najdobitniej świadczy o ich potrzebie.

Żydowski ruch współdzielczy w Polsce ma na celu nietylko poprawić ekonomiczną sytuację ludności żydowskiej, ale przedewszystkiem uczynić naprawdę produktywnymi jak najszersze elementy. Ruch spółdzielczy jest też jedyną drogą prawdziwego dźwignięcia ekonomicznego najszerszych warstw, a żydowski Związek kooperatyw będzie w tegorocznym dniu kooperacji mógł także zabrać głos i stać się jeszcze jednem z ogniw ogólnego łańcucha spółdzielczości.

Toteż winni zarówno żydowscy rękodzielnicy, jak i kupcy poprzeć działalność żydowskiego ruchu spółdzielczego w Polsce przez przyłączenie się do niego i wzmożenie jego zasobów. Mogą zaś to uczynić przez poruczanie swych oszczędności i czynności finansowych żydowskim bankom spółdzielczym w Polsce.

H. Szoszkies (Warszawa).

Co przynoszą ostatnie ustawy gospodarcze?

Dziennik Ustaw Nr. 46 z d. 28 maja br. zawiera — jak już o tem donieśliśmy — szereg rozporządzeń z zakresu ustawodawstwa podatkowego, pracy, prawa bilansowego. Rozporządzenia te stwierdzają intensywną działalność w kierunku uregulowania rozmaitych gałęzi życia gospodarczego.

PODATKI.

Ważnem jest rozporządzenie, na podstawie którego obniża się karę za zwłokę od zaległości w podatku gruntowym do 1 proc. miesięcznie, od zaległości zaś we wszystkich innych podatkach i opłatach do 2 proc. miesięcznie.

Dotychczas ostatnia stawka wynosiła 4 proc., jedynie Ministerstwo Skarbu mogło według własnego zdania tę stawkę obniżać.

Ważne jest również zarządzenie, że stawka 2 proc. dotyczy również zaległości w podatkach komunalnych. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z d. 1 kwietnia br.

Rozporządzenie to było dawno oczekiwane i dotychczasowy procent zwłoki w wysokości 4 proc. stanowił ogromne obciążenie.

Nowem rozporządzeniem w zakresie podatków jest zwolnienie przychodów z listów zastawnych emitowanych przez instytucje kredytowe od podatku kapitałów i rent. Zarządzenie to ma być bodźcem do lokowania kapitału w tych papierach.

O KAUCJACH SKŁADANYCH W ZWIĄZKU Z UMOWĄ O PRACĘ.

Liczne praktyki wykazały, że częstokroć niektórzy niesumienni pracodawcy pobierali tytułem kaucji poważne sumy na rzekome zabezpieczenie strat, mogących wyniknąć z winy pracownika przy wykonywaniu pracy. W rzeczywistości zaś było to obejście, polegające na tem, że powyżsi pracodawcy operowali takimi kapitałami w swoich przedsiębiorstwach, dopuszczając się niejednokrotnie nadużyć. Rozporządzenie powyższe przepisuje, że pracownik lub osoba, składająca za niego kaucję, powinna ją złożyć na imię pracownika w Banku Polskim, albo w instytucji kredytowej, państwowej lub samorządowej, by w ten sposób zapobiec nadużyciom. Pracodawca bowiem winien naruszenia odnośnych przepisów będzie karany grzywną do zł. 1,000 i aresztu do dwóch tygodni lub jedną z tych kar.

O BILANSOWANIU W ZŁOTYCH.

Na mocy rozporządzenia ustala się ostateczny termin do wymiany akcji w walucie markowej, koronowej i rublowej na akcje w walucie złotowej na d. 31. grudnia.

BILANSE OTWARCIA PRZEDSIĘBIORSTW.

obowiązanych do publicznego składania sprawozdań, powinny być sporządzone i wniesione do rejestru handlowego najpóźniej w terminie do dnia 15 lipca 1927 r. oraz powinny być ogłoszone w myśl obowiązujących przepisów.

Jeżeli kapitał zakładowy spółek akcyjnych lub akcyjno- komandytowych w bilansie otwarcia nie dosięgnie najniższej oznaczonej granicy, spółka powinna podwyższyć kapitał zakładowy najdalej do d. 31 grudnia 1927 r., conajmniej do tej granicy z zachowaniem obowiązujących przepisów o podwyższaniu kapitałów zakładowych.

PROTESTY WEKSLOWE PRZEZ POCZTĘ.

Powyższy Dziennik Ustaw zawiera również rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o protestowaniu weksli przez urzędy pocztowe. Zarządzenia takiego oczekiwały sfery przemysłowe i handlowe z niecierpliwością i sprawa ta była niejednokrotnie omawiana w prasie. Protest wekslowy przez pocztę ma swoje dogodne strony z dwóch przyczyn po pierwsze z tego powodu, że nie wszędzie mógł się odbyć protest wekslowy przez notarjusza z braku tegoż w danej miejscowości, a sieć pocztowa jest stosunkowo gęsta, ponadto opłaty protestów wekslowych przez notarjuszów były zbyt wysokie, co zostało dopiero zmienione rozporządzeniem w Dzienniku Ustaw Nr. 43, wprowadzającym ujednostajnienie przepisów co do protestów wekslowych i kosztów tychże. Rozporządzenie to zawiera jednak pewne ograniczenia, a mianowicie nie mogą urzędy pocztowe protestować weksli jeżeli przekraczają one 1000 zł., dalej, jeżeli są wystawione zagranicą lub walutę zagraniczną, jeżeli są zaopatrzone adresem w potrzebie lub przyjęciem w potrzebie lub wreszcie, jeżeli weksel ma być zaprotestowany przy przedłożeniu kilku egzemplarzy tego samego weksla, albo przy przedłożeniu oryginału i kopji weksli.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z d. 1. września 1927 r. **Dr. L. L.**

Dochodowość naszych kolei

Ogólna suma wydatków kolei państwowych łącznie z zarządem centralnym ministerstwa wyniosła w r. 1926-ym — 1000,6 milj. zł., podczas gdy dochody wyniosły 1118,7 tj. nadwyżka dochodów nad wydatkami stanowi 118,1 milj. zł. Postęp osiągnięty przez nasze koleje w r. 1926-ym staje się jeszcze bardziej widoczny jeśli przypomnimy, że w r. 1925-ym wydatki wynosiły 975,3 milj., a dochody 906,0 tj. mieliśmy deficyt wówczas w kwocie 69,3 milj. zł.

Pomyślne wyniki naszej gospodarki kolejowej 1926 r. zależą w znacznym stopniu od poprawy ogólnej sytuacji Polski — na skutek czego koleje w r. 1926-ym przewiozły większą ilość ładunków, niż w r. 1925-ym.

—o—

OZNACZANIE MOCY WINA NA ETYKIETACH NIE JEST KONIECZNE. Wobec częstych nieporozumień między handlującymi winami owocowemi i poszczególnymi funkcjonarjuszami kontroli skarbowej na tle nieoznaczenia na etykietach butelek mocy wina owocowego i pojemności naczyń, departament akcyz i monopoli wyjaśnił, że nie jest to konieczne.

Ze sportu

WACKER—(Wiedeń)—CRACOVIA. W niedzielę dnia 12 bm. zawita do Krakowa na zawody z Cracovią doskonała drużyna wiedeńskiego Wackeru. Wacker przybywa do Krakowa w pełnym składzie wraz ze swymi internacjonałami Heschem, Rappanem, Arinekiem, Palką, Nachhörndlem i Jelinkiem. Zawody rozpoczynają się punktualnie o godz. 5 popołudniu.

MAKKABI—WAWEL. W niedzielę 12 bm. odbędą się na boisku Makkabi zawody o mistrzostwo Makkabi—Wawel, które zapowiadają się niezwykle interesująco, ze względu na równorzędność obu zespołów. Początek zawodów o godz. 5-tej.

Wybory palestyńskie - początkiem zbliżenia arabsko-żyd.

Porozumienie arabsko-żydowskie. — Podziękowanie Arabów dla Żydów. — Odezwy arabskie w języku hebrajskim. Walka wyborcza w Jaffie.

Hajfa (ŻAT). Podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej w Hajfie, o których wyniku już donosiliśmy, rozegrała się zacięta walka między listą wyborczą egzekutywy arabskiej z jednej strony oraz listą Arabów umiarkowanych z Hassanem Bej Szukrim na czele z drugiej strony. Grupa umiarkowanych, składająca się z Muzułmanów i Chrześcijan, popierana była przez wyborców żydowskich i uzyskała 6 mandatów, podczas gdy grupa nacjonalistyczna pod przewodnictwem burmistrza 'Abd el Rachmana uzyskała tylko 2 mandaty, a sam Abd el Rachman nie przeszedł powtórnie. Podobnie jak w Jerozolimie i innych miastach utworzona została w Hajfie zjednoczona lista żydowska, wobec czego automatycznie wybrani zostali dwaj radni żydowscy: przedstawiciel robotników p. Dawid Kohen i kupiec Szabsaj Lewi.

Po ogłoszeniu rezultatów wyborów leader umiarkowanej partji arabskiej Hassan Bej Szukri, który prawdopodobnie zostanie obrany burmistrzem, odwiedził izbę pracy w Hajfie i wyraził swoje podziękowanie za pomoc w kampanji wyborczej. Hassan Bej Szukri oświadczył, że wybory te będą początkiem zbliżenia żydowsko arabskiego.

Również w Jaffie przygotowywano się intensywnie do wyborów. Gmina żydowska wydała odezwę zalecając wyborcom żydowskim, aby głosowali na kandydatów umiarkowanej listy arabskiej, na czele której stoją Jussuf-Dajanu i Hassam Bej Said. Umiarkowana grupa arabska wydała **odezwę w języku hebrajskim**, w której zapowiada współpracę z Żydama i zaspokojenie potrzeb ludności żydowskiej.

W ostatniej chwili gmina żydowska wykluczyła Jussufa-Dajanu z listy kandydatów, którzy mają być popierani przez Żydów, a to z powodu zmiany zajętego przezeń stanowiska. Zamiast niego ma być popierany kandydat arabski Machmed Habab.

Walka wyborcza w Jaffie była bardzo ożywiona. Agitację prowadzono z dziesiątków aut które rozrzucały tysiące odezw wyborczych. W wielu miejscach dochodziło do starć między zwolennikami różnych partyj. Policja zmuszona była często interwenjować. Również w Jaffie wystawiona została tylko jedna lista żydowska i przeto 2 mandaty żyd. są zapewnione. Ostateczny wynik wyborów nie jest jeszcze wiadomy.

—oSo—

Autonomiczne okręgi żydowskie w Rosji

Moskwa (ŻAT). „Emes" pisze, że projektowane 2 nowe okręgi żyd. w rej. kriworoskim można będzie utworzyć w ciągu 2 najbliższych lat. Jeden z tych okręgów obejmować będzie część starych kolonij żydowskich: Nowy Witebsk, Nowy Żytomierz, Izłuczysle, Kamienka Nowy Podolsk i in. oraz część nowych kolonij obsługiwanych przez „Agrojoint". Drugi zaś okręg żydowski składać się będzie wyłącznie z nowych kolonij, utworzonych przy poparciu finansowem rządu i obsługiwanych przez wszechukraińskie centrum „Gezerd". Dla zorganizowania pierwszego okręgu utworzone zostały już obecnie bardzo korzystne warunki. Przygotowano potrzebne materjały i opracowano budżet, aby przy następnych ponownych wyborach do sowietów okręg został już zorganizowany.

TEL AWIW ROZBUDOWUJE SIĘ. Mimo kryzysu w Tel Awiwie, wydał tamtejszy magistrat w okresie od stycznia do kwietnia 171 pozwoleń na budowę nowych domów. W okresie tym zbudowanó 81 mieszkań i 26 magazynów.

DO PALESTYNY przybył doradca ekonomiczny organizacji sjonistycznej, p. Kasteljański z Londynu. Kasteljański jest jednym z członków komisji reorganizacyjnej dla Palestyny, wybranej przez sjoński Komitet Akcyjny

PROTEST PRZECIW „NUMERUS CLAUSUS". Komitet centralny światowego związku młodzieży żyd., który ma główną siedzibę w Paryżu, zwrócił się do generalnego sekretarza Ligi Narodów z memorjałem, w którym wskazane jest, że na Węgrzech został oficjalnie wprowadzony „Numerus Clausus", co pozostaje w sprzeczności z traktatem pokojowym, zawartym między Węgrami a państwami koalicyjnemi. Dalej memorjał zaznacza, że również w Rumunji i Polsce stosowany jest wpraktyce „numerus clausus". Do memorjału załączone są liczne dokumenty, ilustrujące położenie młodzieży żyd. we wspomnianych krajach. Memorjał szczególnie ostro protestuje przeciwko nieustannym prześladowaniom studentów żydowskich w Rumunji.

ZJAZD LEKARZY ŻYD. KAS CHORYCH W PALESTYNIE. Na górze Karmel odbył się doroczny zjazd lekarzy zatrudnionych w „Kupath Cholim (Robotnicze Kasy chorych) w Palestynie. Zjazd zajmował się różnemi sprawami zawodowemi oraz ogólnemi sprawami zdrowotności w Palestynie W najbliższym czasie nastąpi otwarcie centralnego szpitala „Kupath Cholim" pod Afulah

ORGANIZACJA ŻYDÓW POLSKICH W PALESTYNIE. W Tel Awiwie odbyło się zebranie sprawozdawcze organizacji Żydów polskich w Palestynie. Organizacja ta liczy obecnie 2.895 członków i rozwija energiczną akcję pomocy dla swoich członków, którzy ucierpieli z powodu kryzysu. Organizacja współdziałała również przy utworzeniu „Koalicji narodowej" i przedstawiciele jej pracują energicznie w tel awiwskiej radzie miejskiej. Jeden z członków organizacji p. Lerner został obrany wiceburmistrzem Tel Awiwu.

Lista Nr. 118
Funduszu Łańcuchowego
na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

I. Dr. Jakób Feuerstein składa 15 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Samsona Szapuę, 2. Maurycego Fischera, 3. Benjamina Kohna.

II. Dr. Emil Wasserman ze Strzyżowa składa 10 zł i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Fr Rosenthala i 2. Henryka Weinbacha w Strzyżowie.

III. Jakób Panzer składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Ignacego Ziegelmanna, 2. Bernarda Weinreba.

IV. Maurycy Rottenberg składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Józefa Bergera w Katowicach, 2. Bernarda Landaua w Jeleśnej, 3. Emila Wachsa w Zagórzanach, 4. Józefa Galotty w Czorsztynie, 5. Józefa Pelikanta, 6. G. Mehlera, 7 Samuela Losenberga, 8. Romana Pinkusfelda i 9. N. Losenkranza w Królewskiej Hucie.

V. Markus Rosner z Bielska składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Przeds. Budowl. Jak. Habera, 2. Karola Piepiersberga, 3. Jakóba Feila, 4. Ernesta Werbera, 5. Jakóba Rappaporta, 6. Bernarda Wienera, 7. Hermana Stützla, 8. Bertholda Simachowicza — wszystkich w Bielsku.

VI. Zosia Fristówna składa 5 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Niusię Mehlównę, 2. Linkę Fristównę, 3. Lilkę Menaschównę, 4. Irkę Reinerównę — wszystkie w Krakowie.

VII. Adolf Flank z Bielska składa 5 zł. R. Schiff z Chrzanowa 5 zł. Ch. S. Rutstein z Łodzi 10 zł. Feliks Tisch z Bielska 25 zł. Mechel Sold ze Lwowa 10 zł. Emil Klug 10 zł.

WALENTY KATAJEW.

Zdany egzamin

(Obrazek z Sowdepji).

Cały tydzień przed przybyciem Komisji egzaminacyjnej kasjer Dierbatow powtarzał:

— Kto jest wielkim nauczycielem? — Marks.

— Ile lat minęło od powstania dekabrystów? — Sto.

— Czem jest tak zw. socjal-patrjotyzm? — Wysługiwaniem się burżuazji pod maską socjalizmu.

— Co charakteryzuje kapitalizm?

— Bezplanowa eksploatacja na podstawie własności prywatnej.

— Jak rozwija się planowa gospodarka? — Zapomocą elektryfikacji.

— Gdzie spotkali się przedstawiciele różnych państw? — Na pierwszym kongresie drugiej Międzynarodówki w r. 1889 w Paryżu.

— Jakie formy organizacyjne przybierze przyszłe społeczeństwo komunistyczne? — Tego nie można określić.

— Kto jest renegatem? Karol Kautski.

— Kto jest deputowanym? Painleve.

— Kto znajduje się w przededniu politycznego i finansowego bankructwa? — Polska.

— Kto jest zdrajcą socjalizmu? — Scheidemann i Noske.

— Kim jest Abramowicz? — Socjal- idjotą.

Przed wejściem do pokoju egzaminacyjnego pilny Dierbatow jeszcze raz przejrzał kartkę z pytaniami i odpowiedziami i z obawą pomyślał:

— Żeby tylko nie poplątać nazwisk... Kto jest deputowanym? Painleve. A renegatem? — Kautski.

Kiedy wszedł do pokoju, w którym zasiadała komisja, różowa mgła zasłoniła mu oczy, a w uszach brzmiały dzwony wszystkich moskiewskich cerkwi.

— Wasze nazwisko, towarzyszu, — zapytał przewodniczący.

— Marks, odpowiedział śmiało sumienny urzędnik.

— Ile lat?

— Sto.

— Wasz zawód?

— Wysługiwanie się burżuazji pod maską socjalizmu.

Przewodniczący, który dotychczas prawie, że nie przysłuchiwał się odpowiedziom, szeroko otworzył oczy...

— Hm... dość szczera odpowiedź.

Pański stosunek do służby państwowej?

— Bezplanowa eksploatacja na gruncie własności prywatnej.

— To Pan jest taki... Taak... Bard-zo przy-jemnie... Jakże się Pan wkradł do służby państwowej?

— Zapomocą elektryfikacji.

Członkowie Komisji ze zdziwieniem zamienili spojrzenia.

— Kiedy towarzyszu, po raz ostatni mierzyliście sobie temperaturę? — ostrożnie zapytał sekretarz.

— Na pierwszym kongresie drugiej Międzynarodówki w r. 1889 w Paryżu.

— Słuchajcie towarzyszu, wmieszał się przewodniczący, powinniście więcej uwagi zwracać na siebie. Wasze oczy błyszczą tak gorączkowo...

I rzeczywiście, z powodu zdenerwowania i pewności zwycięstwa policzki kasjera drżały jak u mopsa. Lewą nogą rytmicznie uderzał w podłogę. Zęby głośno dzwoniły — a palce z siłą obejmowały zbawczą kartkę...

— No dobrze... Wspaniale... Przedewszystkiem nie powinien pan się denerwować. Proszę, niech pan siada, powiedział bardzo uprzejmym głosem przewodniczący. Zorjentował się w sytuacji i nagle postawił pytanie.

— Jaki dziś mamy dzień?

— Tego nie można określić, — głośno odpowiedział Dierbatow.

Na jego czole zjawiły się duże krople potu.

Niepokój ogarnął członków komisji. Sekretarz na końcach palców wyszedł z pokoju.

—Wspaniale, towarzyszu, powiedział przewodniczący, udając, że jest zachwycony. Bardzo dobrze. Tylko nie denerwować się. Dostaniecie urlop celem odbycia kuracji na Krymie. Tylko spokojnie. Do widzenia, towarzyszu.

Dierbatów stał jeszcze przez chwilę i powiedział ochrypniętym głosem:

— Ja wiem jeszcze więcej... Kto jest renegatem? Kautski. Kto jest deputowanym? — Painleve. Kto się znajduje w przededniu finans...

— Ja was proszę, towarzyszu, nie denerwujcie się, przerwał przewodniczący. Wierzymy wam na słowo... Żegnamy, towarzyszu.

Promieniejący Dierbatow skłonił się i zaczął wychodzić, ale przy drzwiach zatrzymał się:

— Kto jest zdrajcą socjalizmu? — zapytał tonem człowieka, który pewny jest zwycięstwa.

— Scheideman i Noske.

Ale kim jest Abramowicz?

Tu nastąpiła „efketowna" pauza i wtedy Dierbatow dodał z tajemniczem spojrzeniem:

„Socjal- idjotą".

* * *

Zdenerwowani koledzy, którzy czekali na swoją kolej natychmiast go otoczyli.

— Jakże poszło, zdałeś?

— Świetnie. Na osiem pytań sam odpowiedziałem, pozostałe sześć dodałem z własnej chęci. Przewodniczący jest zachwycony. Dał mi urlop celem kuracji do Jałty... Cudowne, co?

(„N. P.").

Na horyzoncie politycznym

Interwencja Francji w konflikcie Jugosławji z Albanją

W konflikcie między Jugosławją a Albanją nastąpiła interwencja Francji. Poseł francuski w Belgradzie odbył dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Marinkowiczem, a rezultatem tej konferencji jest okoliczność, że albańskiemu posłowi w Belgradzie rząd jugosłowiański nie doręczył jeszcze paszportów. . Jest nadzieja, że uda się konflikt zażegnać.

W londyńskich kołach miarodajnych są zdania, że Liga narodów prawnie nie może jeszcze interwenjować. Dotychczas bowiem została Liga narodów przez Albanję tylko uwiadomiona, ale nie wezwana do interwencji. Subtelna ta djalektyka w odróżnianiu informowania od wezwania świadczy tylko o tem, że Anglja, idąc po myśli włoskich życzeń, przeciwną jest zaangażowaniu się Ligi narodów.

Rosja płaci Francji długi przedwojenne

Francuska komisja dla długów zagranicznych ustaliła onegdaj warunki spłaty przedwojennego długu rosyjskiego. Podpisano protokół, mocą którego Rosja się zobowiązała zwrócić Francji w okresie 72 lat 72 miljony złotych franków. Francja udziela Rosji kredytu w wysokości 500 miljonów franków, a tytułem gwarancji tej pożyczki otrzymuje w zastaw rosyjski przemysł naftowy. Protokół ten nie jest dotąd ostatecznie sformułowany, ponieważ toczą się jeszcze dalej rokowania w tej sprawie.

Czang Tso Lin szuka porozumienia z Czang Kai Szekiem

Z głównej kwatery Czang Tso Lina odeszło zaproszenie do Czang Kai Szeka i Jensi Szana, tupana (gubernatora) prowincji Szansi do odbycia wspólnej konferencji. Czang Tso Lin oświadczył gotowość uznania zasad Sun Jat Sena atoli pod warunkiem wspólnej walki przeciw komunizmowi. Gdyby ugoda doszła do skutku, Czang Tso Lin cofnie się do Mandżurji, Czang Kai Szek miałby objąć Wuhan, a Yen prowincję Szansi i Czili.

Wątpliwą jest jednak rzeczą, czy to trójprzymierze dojdzie do skutku.

Angielskie związki spożywcze za Partją Pracy

Na kongresie angielskich związków spożywczych w Londynie uchwalono większością 1960 głosów przeciwko 1843 korporatywne przyłączenie się do Partji Pracy. Rezolucja ta, zasadzie jeszcze w roku 1925 uchwalona, teraz dopiero mogła się urzeczywistnić. Angielskie związki spożywcze posiadają około 5 miljonów członków, kapitału 137 miljonów funt. szterl., a roczny ich obrót wynosi 275 miljonów funtów. Przyłączenie się więc tych związków do Partji Pracy oznacza więc poważne wzmocnienie tej ostatniej.

ZGRZYTY

Lot Chamberlin i Lewin Nowy Jork -- Berlin

(Jakby o tem pisał „Głos Narodu“).

Wiadomo czytelnikom
Z biblijnych choćby dziejów,
Że pokolenie Lewi
To z Judy ród Hebrejów.

Lewitów ślad i później
Wynaleźć nam się uda:
Żył w średniowieczu Skryba
H a l e w i zwan Jehuda.

Rozparła się L e w i t ó w
W dniach naszych autokracja:
Od nich to oszukaństwo,
Trick medjów — l e w i t a c j a.

Dziś bułkę z „Ziarna“ przełam
Lub chleb Graham,
Wyskoczy wnet L e w i t a,
Izrael lub Abraham.

Ląd mu za ciasny. L e w i n
Powietrze pruć zaczyna:
Nie boi się już latać
Z New Jorku do Berlina!..

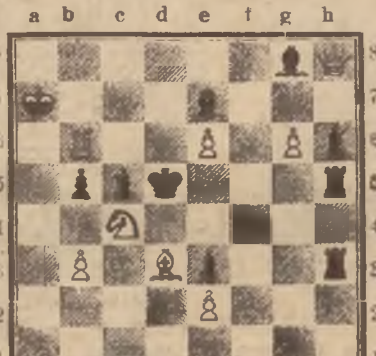
Koren.

Dział szachowy „Now. Dziennika“ pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 155.

Ułożył N. Małachow.
I-sza nagroda w konkursie „Trollhättans Schacksällskap“ 1926 r.

Białe: Ka7, Dh8, Wb6, Sc4, Ld3, Pb3, e2, e6, g6, (9 fig.).
Czarne: Kd5, Wh5, Wh3, Le7, Lg8, Pb5, c5, e3, h6, (9 fig.).

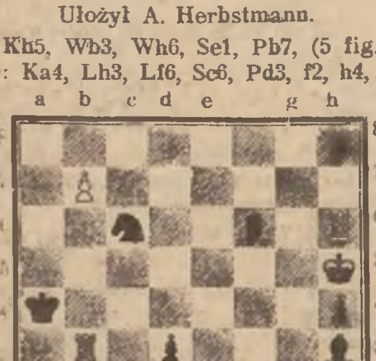


Mat w trzech posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 85.

Ułożył A. Herbstmann.

Białe: Kh5, Wb3, Wh6, Se1, Pb7, (5 fig.).
Czarne: Ka4, Lh3, Lf6, Sc6, Pd3, f2, h4, (7 fig.).



Białe zaczynają i uzyskują remis.

PARTJA NR. 108

grana na turnieju w Nowym Jorku 1927
II-ga nagroda za piękność gry.

A. Aljechin.	F. Marshall.
Białe:	Czarne:
1. d2 — d4	Sg8 — f6
2. c2 — c4	e7 — e6
3. Sg1 — f3	Sf6 — e4
4. Sf3 — d2!	

Oryginalna odpowiedź: Białe mają zamiar za skoczka e4 oddać skoczka f3, a nie b1.

4....	Lf8 — b4
5. Dd1 — c2	d7 — d5
6. Sb1 — c3	f7 — f5
7. Sd2 × e4	f5 × e4
8. Lc1 — f4!	0 — 0
9. e2 — e3	c7 — c6
10. Lf1 — e2	Sb8 — d7
11. a2 — a3	Lb4 — e7
12. 0 — 0	Le7 — g5
13. f2 — f3!	Lg5 × f4
14. e3 × f4	Wf8 × f4
15. f3 × e4	Wf4 × f1+
16. Wa1 × f1	e6 — e5
17. Dc2 — d2!	c6 — c5
18. d4 × e5	d5 — d4
19. Dd2 — f4!!	d4 × c3
20. Df4 — f7+	Kg8 — h8
21. b2 × c3!	Dd8 — g8
22. Df7 — e7	h7 — h6
23. Le2 — b5!	a7 — a5
24. e5 — e6	g7 — g6
25. e6 × d7	Lc8 × d7
26. Wf1 — f7!	Czarne się poddały.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1. Alban 22. g2 — g3, 2. Auerbach 22. Ld6 — g3, 3. D. Brand 21. f4 — f5, 4. J. Brand 22. Sf6 — d7, 7. K. Friedmann 23. Dd2 — e3, 10. Kampf 17. Ld5 × e6, 19. P. Leuchter 17 Sd2 — c4, 23. Spitz 22. Se3 — c4, 28. E. Leuchter 19. a7 × b6, 29. Liebeskind 15. Lc1 — e3. 37. Dąbrowski 12. Le7 — f6, 39. Wolfgang 10. 0 — 0.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

SZACH- AMATOR: Nie zalecamy.
UCZESTNIK KONKURSU: Przyspieszenie terminu od nas nie zależy.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 151.

1. Wa6.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 152.

1. c6.

NA CELE OŚWIATOWE wydała egzekutywa sjonistyczna w Palestynie w przeciągu pierwszego kwartału bieżącego roku 13,108 funt szterl. W porównaniu z latami poprzedniemi oznacza to zniżkę wydatków.

Wesoły kącik

ZALEWA ROBAKA..

W knajpie, stałej siedzibie jednej z partyj chłopskich, rozczochrany poseł z tej grupy leje sobie wódkę za kołnierz koszuli niepierwszej świeżości.

— Co robicie? — zapytuje go sąsiad.

— Zalewam robaka!

„REZOLUTNY“ ŻEBRAK

— Daj temu biedakowi 10 groszy; głuchota musi być czemś okropnem — mówi matka do swej córeczki.

— O tak, ale jeszcze gorzej jest być „całkiem“ ślepym, bo wtedy ludzie wrzucać gotowi także fałszywe pieniądze, albo wręcz guziki, czy blaszki — odpowiada „głuchy“ żebrak.

ROSÓŁ—KAWA

— Czemu goście skarżą się na rosół? Przecież jest wcale dobry...

— Tak, panie gospodarzu, jako — rosół, ale nie jako... kawa.

Podziękowanie

Wydział Stowarzyszenia Żyd. Kolonji Rabczańskiej w Krakowie poczuwa się do miłego obowiązku publicznego podziękowania wszystkim Zacnym Paniom, które poświęceniem pełną pracą w dniu dorocznej zbiórki w wysokim stopniu przyczyniły się do wydatnego zasilenia funduszów naszej Instytucji.

Kraków, 2 czerwca 1927.

Sekretarz:	Prezes:
Jul. M. Baumgarten.	Dr. Józef Steinberg.

Wiadomości z kraju

Rada ministrów zatwierdziła nową ustawę dentystyczną

Rada minstrów zatwierdział ostatnio pojekt nowej ustawy dentystycznej, zgodnie z tekstem, przyjetym przez komisję sejmową. Nowa ustawa przewiduje pozostawienie prawa praktyki tym wszystkim dentystom, którzy nabyli je do dnia wejścia nowej ustawy. W przyszłości możność praktyki dentystycznej będą otrzymywali jedynie lekarze-dentyści. Zawód technika dentystycznego pozostanie nadal jedynied la wykonywania czysto technicznych prac przygotowawczych, związanych z dentystyką.

O dom akademicki dla studentek żydowskich

„Komitet studentek żydowskich" we Lwowie ogłosił odezwę do społeczeństwa, wzywającą do budowy Domu Żydowskiej Studentki. Komitet wskazuje na nader opłakane warunki pracy naukowej akademiczek żydowskch, które załamują się często pod obuchem strasznych nieraz materjalnych stosunków w okresie studjów.

Protektorat nad akcją studentek lwowskich objęła posłanka Melzerowa. Podobno pewien filantrop żydowsk z zachodniej Europy zobowiązał się wyznaczyć większą sumę na cel domu akademiczek pod warunkiem, że miejscowe społeczeństwo żydowskie wydatnie przyczyni się do tej akcji.

Krwawa tragedja małżeńska w Wadowicach

W Wadowicach rozegrała się onegdaj straszna tragedja małżeńska w domu inż. Konrada Czeczewińskiego, urzędnika zarządu wodnego. W nocy, podczas, gdy inż. Czeczewiński pogrążony był we śnie, żona jego wstała z łóżka i dobywszy z biurka rewolweru, przyłożyła mężowi rewolwer do piersi, poczem oddała dwa strzały, kładąc męża na miejscu trupem. Na odgłos strzałów zbiegli się domownicy i obezwładnili morderczynię, którą zajęła się policja.

Wedle obiegających w Wadowicach wersji, powodem strasznego morderstwa były długotrwałe nieporozumienia małżeńskie między Czeczewińskimi. Mord wywołał w mieście zrozumiałe poruszenie.

Znowu tajemnicze samobójstwo

W Zakopanem znaleziono około wodogrzmotów Mickiewicza zwłoki nieznanej kobiety. Oględziny lekarskie zwłok nie znalazły śladów, wskazujących na ewentualność morderstwa, czy samobójstwa przez postrzelenie, lub otrucie. Możliwość zatem jest dwójaka: nieszczęśliwy wypadek w górze nad wodogrzmotami Mickiewicza, skąd nieszczęśliwa kobieta, spadłszy mogła być poniesiona przez niezwykle wartką wodę w tem miejscu, która zdarła z niej wierzchnią odzież. Więcej jednak danych przemawia za samobójstwem przez rzucenie się ze skały do potoku.

—o—

BŁAŻOWA. (Kor. wł.). **Stosunki kahalne.**

Stosunki w tutejszej gminie żydowskiej nadal pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Zamianowany wbrew woli całej całej ludności żydowskiej tymczasowy komisarz rządowy nie troszczy się o najważniejsze potrzeby gminy. Byłoby koniecznie wskazanem, żeby wreszcie przeprowadzone zostały prawidłowe wybory kahalne.

FRYSZTAK. (Kor. wł.). **Z życia sjonistycznego.**

Onegdaj referował u nas tow. M. Wiesenfeld na temat: „Obecna sytuacja w Palestynie". Pięknej mowy tow. Wiesenfelda wysłuchali wszyscy zebrani w skupieniu, a po referacie nagrodzili mowcę hucznemi oklaskami. Po referacie odbyło się posiedzenie, na którem dokonano wyboru tymczasowego Komitetu Lokalnego Org. Sjon. W skład komitetu weszli pp. Izrael Schiff, jako prezes, Józef Sperber jako wiceprezes, Chaim Beim jako sekretarz, oraz pp. Weitz, Fisch, Weinstein, Klotz i Eisenbach. Następnie miało się odbyć zebranie w bożnicy, atoli klika rabinacka wysłała do synagogi bendę hałasujących wyrostków, którzy przeszkodzili odbyciu zebrania. Jedynie dzięki taktowi p. Wiesenfelda nie doszło do bójki, z której niewątpliwie napastnicy wyszliby w niewesołym nastroju.

KROSCIENKO. (Kor. wł.). **Skandal przy wyborach do Rady miejskiej.**

Dnia 28. października 1926 odbyły się u nas wybory do rady miejskiej. W drugiem kole mieli Żydzi przeważającą większość wyborców, tak, że mogli przeprowadzić ośmiu radnych żydowskich. To nie podobało się tutejszym mieszczanom, którzy urządzili się w ten sposób, że komisja wyborcza zamknęła głosowanie po trzech minutach, obrała siebie do Rady, nie dopuszczając Żydów do głosowania. Wskutek wniesionego protestu wybory te zostały zniesione, a dnia 27 maja br. odbyły się ponowne wybory w drugiem kole. Niestety jednak antysemici znaleźli sobie sojuszników w złamaniu frontu żydowskiego w osobach pp. Zieglera, Schöa i Stattera, dzięki czemu powszechnie szanowani przedstawiciele ludności żydowskiej w naszem miasteczku, a m. in. przełożony kahału p. Abraham Nichtberger, nie weszli do Rady miejskiej.

NIEBYLEC. (Kor. wł.). **Wybory do Rady gminnej.**

Onegdaj odbyły się wybory w naszem miasteczku do Gminy tutejszej. Dzięki staraniom prez. kahału p. Walacha udało się zawrzeć blok z grupą postępową p. burm. Mazura. Blok ten uzyskał wszystkie mandaty, tj. Żydzi otrzymali 8 mandatów i grupa postępowa polska 8 mandatów. Opozycyjna natomiast grupa antysemitów nie przeprowadziła ani jednego kandydata. (Z.)

—o—

PANI MARSZAŁKOWA PIŁSUDSKA DO MUSI DEICHESÓWNY. Onegdaj zwrócił się przedstawiciel Belwederu w imieniu p. marszałkowej Piłsudskiej do rodziców znanej mołdziutkiej tancerki żydowskiej, Musi Deichesówny z Wilna z prośbą, by Musia dała koncert pod protektoratem p. Piłsudskiej na rzecz dzieci, które uległy katastrofie w czasie wybuchu pod Krakowem. Rodzice tancerki żydowskiej przyjęli propozycję, a koncert Musi odbędzie się w przyszłą sobotę w sali Filharmonji warszawskiej. Na koncercie będzie obecna p. Piłsudska ze swojemi dwiema córeczkami.

WYBORY NA ZJAZD SJONISTYCZNY w b. Kongresówce mają się odbyć 19 bm., a sam zjazd ma się rozpocząć 3 lipca.

ZAKOŃCZENIE STRAJKU W SZKOŁACH „TARBUTU". Strajk w szkołach Tarbutu w Warszawie, który trwał przez 12 dni, został zlikwidowany, a onegdaj przystąpili wszyscy nauczyciele do pracy.

PRZED WYBORAMI DO RADY MIEJSKIEJ W LUBLINIE. Do walki wyborczej występuje w Lublinie 9 list, z tego 4 polskie i 5 żydowskich. Blok narodowo-żydowski obejmuje ortodoksję, kupców, Mizrachi i Poalej Sjon (prawicę). Ilość osób uprawnionych do głosowania wynosi 56.51, z czego 20.439 Żydów.

WYBORCZY BLOK MIESZCZAŃSKI W KOŁOMYJI. (kap) Z inicjatywy Związku Naprawy Rzeczypospolitej zawiązał się w Kołomyji wyborczy blok mieszczański, w skład którego weszły: Związek inwalidów, Związek emerytów, Związek lokatorów, Związek Kupców Polskich, Stowarzyszenie Kupców Żydowskich i Związek urzędników pocztowych.

PIERWSZY POLSKI STATEK NA WODACH MORZA ŚRÓDZIEMNEGO. Z Gdańska donoszą: Statek „Żeglugi Polskiej" „Warta" odpłynął z Gdańska do portu Bon w Algierze z 3.700 ton węgla. Statek polski pojawił się na wodach morza Śródziemnego poraz pierwszy.

W SPRAWIE LEGITYMACYJ TURYSTYCZNYCH. Min. Skarbu w myśl art. 4-go konwencji turystycznej między Rzeczpospolitą Polską, a republiką czechosłowacką, orzekło, iż zatwierdzenie legitymacji turystycznej przez władze administracyjne w pierwszej instancji wolne jest od opłaty stemplowej, oraz od jakichkolwiek innych należytości.

WIELKOŚWIATOWE ZARĘCZYNY. W arystokratycznych sferach Warszawy sensacją dnia są zaręczyny najmłodszego syna hr. Caserta, pretendenta do tronu neapolitańskiego, z księżniczką Małgorzatą Czartoryską, córką ks. Adama i Ludwiki z hr. Krasińskich, wnuczką w prostej linji księżny Orleańskiej. Narzeczony — ks. Gabrjel Bourbon, noszący tytuł księcia Dwojga Sycylji, stale zamieszkuje w Madrycie, gdzie poświęca się karjerze wojskowej w randze majora armji hiszpańskiej. Ślub odbędzie się zapewne w Paryżu, w pałacu ks. Czartoryskich, w sławnym „Hotel Lambert" — ongiś towarzyskiem i politycznem centrum polskich emigrantów.

TAKSA ZDROJOWA W RABCE. Taksa zdrojowa w Rabce została ustanowiona na 20 zł. od osoby za pobyt 6-tygodniowy. Od dzieci do lat 14 zaśniża okres 14 zł. Za każdy dalszy tydzień opłata wynosi 3 zł 35 gr.

WIES POD WODĄ. Wieś Swiatno w powiecie tucholskim nawiedzona została powodzią, powstałą wskutek wystąpienia na powierzchni ziemi wody podskórnej, która zalała leżącą w kotlinę wieś. Poziom wody dochodzi do 80 cm. Między poszczególnemi osiedlami zbudowano zaimprowizowane mosty, które umożliwiają mieszkańcom komunikację. Wiele domów musiano ewakuować. Wszczęta została akcja odwadniająca Przyczynę nagłego wystąpienia wody podskórnej przypisują ciągłym deszczom, jakie nawiedzały okolicę w maju br.

PIORUN ZABIŁ CAŁE STADO. We wsi Trypucie, pow. białostockiego piorun zabił na pastwisku 8 krów i 1 owcę. Pastuch uszedł cało.

WYKOPANO 40 GRANATÓW. Podczas robót ziemnych we wsi Surochowie, rolnicy znaleźli 40 granatów artyleryjskich, pochodzących z inwazji rosyjskiej w czasie 1915 roku. Włościanie granaty te zanieśli do domów, gdzie poczęli je rozkręcać. Jeden z granatów wybuchł, raniąc niebezpiecznie Wasyla Końskiego i jego żonę.

POŻAR LASU. W lasach państwowych w Bujarach (Powiat Biłgorajski) wybuchł pożar, który zniszczył zagajnik na przestrzeni 5 ha. Poza drzewami młodemi spaliło się około 300 drzew w wieku ponad lat 30. Straty wynoszą zgórą 200.000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek pozostawienia ognia przez pastuchów.

ZDEMASKOWANIE B. SIEPACZA CARSKIEGO. W łódzkim sądzie okręgowym rozpoczęła się onegdaj sensacyjna rozprawa redaktorów wszystkich łódzkich pism polskich i niemieckich, których emerytowany pułkownik Hryniewski zaskarżył o oszczerstwo ponieważ zamieścili w swych pismach protest związku b. więźniów politycznych. W proteście tym zarzuca się Hryniewskiemu, b. kierownikowi więzienia na Sybirze, że jakkolwiek sam Polak, znęcał się nad polskimi więźniami politycznymi i zwykł był ich surowo karać nawet za rozmowę w języku polskim. Związek byłych więźniów politycznych żądał, by rząd cofnął tytuł oficerski i emeryturę pułkownikowi Hryniewskiemu. Proces wywołał w Łodzi wielkie zainteresowanie. Sąd uwolnił wszystkich oskarżonych. Władze wyciągną z tego niewątpliwie konsekwencję i odbiorą Hryniewskiemu tytuł oficerski.

MORDERSTWO Z ZEMSTY popełnił Adam Petras 27-letni robotnik ciesielsk w Tarnowie uderzeniem siekiery w tył głowy, Józefa Łakomę, majstra ciesielskiego. Powodem zabójstwa była zemsta osobista za zwolnienie od pracy. Pieras oddał się dobrowolnie w ręce policji.

ZNOWU NARODZINY POTWORKA. W Łodzi urodziło się niedawno dziecko-potworek o trzech rogach na czole. Dziecko urodziło się martwe. Obecnie w tym samym domu urodziło się dziecko również martwe bez żadnych znamion płciowych. Obydwa fakty wzbudziły bardzo wielkie zainteresowanie w kołach lekarskich.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 10 czerwca

Kraków (422 m) 17'05—17'30 Program dla dzieci. 17'35—18'40 Transmisja z Warszawy. 18'40—19 Przerwa. Komunikaty. 19—19'25 Odczyt pt. „Etyka Kołłątaja", wygł. Doc. Dr S. Harassek. 19'30—19'55 Autorecytacje poetyckie T. Peipera. 20—2'30 Rozmaitości. 20'30 Wieczór ku czci Słowackiego. — Wykonawcy: Chór, soliści (śpiew), dyr. Dr J. Nowakowski i art. teatru im. J. Słowackiego (recytacje). 22 Komunikat meteorologiczny.

Warszawa (1111 m) 12 Komunikat lotniczo meteorologiczny. 15 Komunikat gospodarczy. 15'30—

16'30 Przerwa. 16'45—17'10 Odczyt pt. „Widowiska sportowe na wodzie". 17'10—17'35 Program dla dzieci. 18 Koncert. m. in. Chopin. 20'30 Koncert. 22 Komunikaty.

Poznań (273 m) 14 Komunikat giełdowy. 17'15—18'45 Koncert.

Wiedeń (517.2 m) 16'15 Koncert. 19'30 Transmisja z Filharmonji.

Monachjum (535.7 m) 19'35 Muzyka angielska.

Berlin (483.9 m) 20'30 Koncert (m. in. Chopin). 22'30 Koncert (m. in. walce).

Stuttgard (379.7 m) 19'15 Szachy. 20 Wieczór humoresek. Kwartet mandolinistów.

Królewiec (329.7 m) Wieczór muzyki Händla i Mozarta.

Wrocław (322.6 m) 21 Koncert (arje operowe).

Langenberg (468.7 m) 20'30 „Minna von Barnhelm" Lessingar do 24 Muzyka taneczna.

REPERTUAR KINOTEATROW

BAGATELA: „Ta, która odmówić nie może".
NOWOŚCI: „Djablica" i „Jedna noc" (Rudolf Valentino).
PROMIEŃ: „Hultajska trójka".
REDUTA: 1) „Lord- Maharadża- Apasz" dramat, 2) „Pajac" komedja.
SZTUKA: „Przygody lorda Cliftona".
WANDA: „Nostromo", „Flirt i godziny urzędowe".
WARSZAWA: „Samochód nr. 13" i „Ja chcę do domu".
UCIECHA: „Korona kłamstw" oraz „Djabełek".

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 16	Czerwiec **10** Piątek 10 Siwan 5687	Zachód słońca 19 m. 54

Jubileusz Stowarzyszenia rękodzielników żyd. w Krakowie

Jak już donosiliśmy, Stowarzyszenie rękodzielników żydowskich w Krakowie „Szomer Umonim“ obchodzi w niedzielę, dnia 12 bm. uroczystość 50-letniego jubileuszu swego istnienia. Uroczystość tę łączy stowarzyszenie z odsłonięciem sztandaru, oraz poświęceniem własnego domu przy ul. Podbrzezie i otwarciem bursy dla terminatorów żydowskich.

Uroczystość zacznie się o godz. 9-tej rano nabożeństwem w Templu przy ul. Podbrzezie, poczem nastąpi pochód z orkiestrą do kina „Warszawa“ przy ul. Stradom. Tu o godzinie 10.15 odbędzie się uroczysta Akademja Jubileuszowa i odsłonięcie sztandaru, oraz nastąpi otwarcie I-go zjazdu rękodzielników żydowskich Małopolski zach., Śląska i województwa kieleckiego, zwołanegoz okazji jubileuszu Stowarzyszenia na dni 12 i 13 bm. O godzinie 12 w południe ruszy pochód z kina „Warszawa“ na poświęcenie domu przy ul. Podbrzezie, otwarcie bursy i odsłonięcie tablicy pamiątkowej.

Obrady zjazdu toczyć się będą w wielkiej sali kahału oraz w salach stowarzyszenia przy ul. Podbrzezie. Porządek obrad podamy w następnym numerze. Na zjazd zapowiedziały przybycie liczne delegacje zrzeszeń rękodzielniczych z miast i miasteczek województw krakowskiego, śląskiego i kieleckiego.

* * *

Bardzo efektownie wykonany sztandar, ufundowany przez członków Stow. żyd. rękodzielników z okazji jubileuszu 50-lecia będzie wystawiony na widok publiczny przez piątek i sobotę za oknem wystawowem firmy M. Leitner, Pałac Spiski.

Kolonja letnia akademików żydowskich

Centr. Kom. Wyk. Zw. Żyd. Akademickich Stow. w Polsce podaje do wiadomości zainteresowanych, że przystąpił w tym roku do zorganizowania akad. międzyśrodowiskowej kolonji letniej na 200 osób. Z kolonji tej będą mogli korzystać członkowie tych stowarzyszeń akademickich we wszystkich środowiskach, które są członkami zwyczajnemi, względnie nadzwyczajnemi Zw. Żyd. Akad. Stow. w Polsce. Kolonje te uruchomione zostaną w Suchedniowie pod Skarżyskiem dn. 1. lipca b. r. i trwać będą do dn. 1 września br. Koszt dziennego utrzymania wyniesie 4 zł. dziennie. Od ceny powyższej przewidywana jest pewna ilość ulg 25 i 50 proc. w formie krótko i długoterminowych pożyczek.

Szczegółowych informacyj, dotyczących kolonji zasięgnąć można w Sekretarjacie Stow. żyd. słuch. U. J. „Ognisko“ w Krakowie, ul. Zielona 7, w godzinie urzędowej od 8'30—9'30 wiecz.

— n —

— DELEGACJA KRAKOWSKIEGO KOMITETU SPROWADZENIA ZWŁOK SŁOWADZNIA bawi w Warszawie celem wdania się na audjencję do p. Prezydenta państwa i marszałka Piłsudskiego w związku z zaproszeniem obydwu dostojników na uroczystość w Krakowie i podziękowania za stanowisko rządu w sprawie powrotu prochów Słowackiego do ojczyzny. Delegacja, w której udział biorą przewodniczący komitetu prof. Kallenbach, p. wojewoda Darowski w imieniu ks. metropolity Sapiehy, ks. dziekan Slepicki, zast. przewodn. dyr. Wiśniowski i sekretarz prof. Rutkowski, z przedstawicielami władz państwowych oraz komitetu warszawskiego omówią i uzgodnią wszystkie najważniejsze szczegóły całej tej historycznej uroczystości.

— DOROCZNE POSIEDZENIE POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOSCI. W sobotę, dnia 11 bm. odbędzie się doroczne uroczyste publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności w Krakowie. Posiedzenie odbędzie się w nowej sali Akademji przy ul. Sławkowskiej l. 17. W posiedzeniu weźmie udział minister W. R. i O. P., dr Dobrucki, który przybędzie do Krakowa jako delegat Prezydenta Rzpltej Porządek posiedzenia obejmuje: 1) Przemówienie prezesa: 2) sprawozdani sekretarza generalnego z czynności za rok ubiegły; 3) odczyt prof. dra Tadeusza Zielińskiego p. t.: „Rozwój moralności od Homera do czasów Chrystusa“; 4) ogłoszenie nazwisk nowych członków; 6) ogłoszenie tematów prac na nagrody im. Pawła Tyszkowskiego. Posiedzenie rozpocznie się o godz. 12 w południe. Z uderzeniem tej godziny sala posiedzeń zostanie zamknięta. Wolne bilety wstępu wydawać będzie kancelarja Akademji w piątek od godz. 9 do 1 w południe.

Rada m. Krakowa domaga się natychmiastowego usunięcia składów amunicyjnych z okolicy miasta

Przebieg nadzwyczajnego posiedzenia Rady miejskiej.

Kraków, 10 czerwca.

Przy licznym komplecie radców odbyło się wczoraj wieczorem nadzwyczajne posiedzenie Rady m. Krakowa, zwołane przez prezydjum miasta celem zajęcia stanowiska wobec katastrofalnego wybuchu prochowni w Witkowicach

Na wstępie złożył ślubowanie w ręce wiceprezydenta Dra Wielgusa **nowy radca Zygmunt Klemensiewicz** z klubu PPS, powołany w miejsce p. Cezara który zrzekł się mandatu radzieckiego.

Sekretarz prezydjalny p. Strasik odczytał kondolencje nadeszłe do prezydjum miasta z powodu onegdajszego wybuchu od szeregu miast i instytucyj, poczem **wiceprezydent inż. Sare** złożył dokładne sprawozdanie z kroków, poczynionych u czynników rządowych przez zarząd miasta w związku z katastrofą Wicepr. Sare przedstawił przebieg konferencji z wicepremjerem Bartlem, od którego uzyskał przyrzeczenie, że rząd w miarę uzyskania kredytów usunie niebezpieczeństwo, grożące miastu z powodu bliskości prochowni. Mowca wyraża nadzieję, że rząd który okazał w chwili katastrofy wielkie przejęcie się sprawą, przychyli się do postulatów mieszkańców Krakowa i wyda zarządzenia, zmierzające do bezzwłocznego zabezpieczena miasta przed nową katastrofą.

Imieniem zarządu miasta przedłożył następnie wiceprezydent inż. Sare następujące rezolucje, prosząc o ich uchwalenie:

I. Rada miasta stojąc na straży bezpieczeństwa życia, zdrowia i mienia mieszkańców oraz na stanowisku zabezpieczenia bezcennych zabytków architektonicznych miasta Krakowa, stanowiących dobytek i własność całego narodu, stwierdza, że istniejące w pobliżu miasta prochownio i składy amunicyjne stanowią ciągłą, nieustanną grozę dla całości miasta i bezpieczeństwa jego mieszkańców.

II. Rada miasta stwierdza, iż ostatni wybuch prochowni w Witkowicach i połączone z nim olbrzymie zniszczenie, zwłaszcza w północnych i zachodnich połaciach miasta, stanowi groźne memento dla decydujących czynników, co do konieczności przeniesienia wspomnianych prochowni i zakładów amunicyjnych w dalsze od miasta okolice.

III. Rada miasta wzywa prezydjum miasta, aby bezzwłocznie podjęło jaknajenergiczniejsze kroki u władz centralnych w Warszawe, co do najspieszniejszego usunięcia powyższych składów amunicyjnych z okolicy Krakowa.

IV. Rada miasta wzywa prezydjum miasta, aby podjęło u rządu akcję celem bezzwłocznego wynagrodzenia szkód ludności, dotkniętej wybuchem prochowni w Witkowicach.

Wkońcu wiceprezydent inż. Sare wyraził uznanie dla funkcjonarjuszy straży pożarnej, którzy z narażeniem życia prowadzili akcję ratowniczą, oraz dla szoferów zakładu czyszczenia miasta, którzy z poświęceniem pracowali przy przewożeniu rannych do szpitali.

Nastąpiły przemówienia przedstawicieli klubów radzieckich r. Turskiego Ziednoczene mieszczańskie), pos. Bobrowskiego (PPS), r. Langa (Zw. Lud. Nar), pos. Puchałki (Ch. D.) i ks. Masnego, którzy jednomyślnie poparli rezolucję prezydjum miasta, dodając trafne uwagi na temat niebezpieczeństwa, jakie grozi Krakowowi z powodu bliskości prochowni. W szczególności pos. Bobrowski przypominając wybuch prochowni w Woli Duchackiej w roku 1909, podniósł, że nie wystarczy uchwalenie rezolucji, lecz koniecznem jest, by zarząd nieprzerwanie czuwał nad tem, by usunąć czemprędzej niebezpieczeństwo z pod Krakowa. Mowcy podnosili także z uznaniem wytężoną i ofiarą pracę lekarzy i funkcjonarjuszy pogotowia ratunkowego przy opatrywaniu ofiar katastrofy.

Referent wiceprezydent inż. Sare reasumując wywody mowców, wspomniał także o niebezpieczeństwie powodzi, grożącem Krakowowi z powodu niedostatecznego obwałowania Wisły, poczem Rada miejska jednomyślnie uchwaliła rezolucje prezydjum miasta wraz z rezolucją wyrażającą podziękowanie naczelnikom oraz funkcjonarjuszom straży pożarnej, zakładu czyszczenia miasta i pogotowia ratunkowego za ofiarną działalność podczas ostatniej katastrofy. (M.)

Echa wybuchu prochowni w Witkowicach

Władze wojskowe poszukują nieprzerwanie zwłok żołnierza, który padł ofiarą wybuchu prochowni w Witkowicach. Saperzy przekopali dużą połać zrujnowanego fortu i zdołali jedynie odnaleźć wśród gruzów obok wału przydrożnego kawałek płaszcza oraz trzy guziki od tegoż. Ciało zabitego prawdopodobnie zaryło się głęboko w ziemię, wobec czego roboty saperów będą nadal kontynuowane w głąb.

Jak już wczoraj donieśliśmy, obaj młodzieńcy z Poznania, aresztowani w nocy przed wybuchem przez posterunek policji z Górki Narodowej, zostali wypuszczeni na wolność po stwierdzeniu przez policję w Poznaniu, że faktycznie zbiegli oni z domów rodzicielskich z powodu otrzymania złych świadectw szkolnych.

Wobec niesprawdzenia się przypuszczeń co do ewentualnego zamachu na prochownię przyjąć należy, że wybuch spowodowany został — podobnie jak w sierpniu 1916 r. w Mogile — samozapaleniem się prochu, wywołanem rozkładem chemicznym pod wpływem niebywałych upałów. Szkodę, jaką poniósł skarb wojskowy, odblicza się na 1 miljon złotych, z czego na zniszczony proch wypada 500.000 złotych.

Kraków ma być nareszcie zabezpieczony!

W Krakowie przebywają obecnie trzy komisje z Ministerstwa spraw wojskowych, które prowadzą intensywną pracę celem przygotowania zarządzeń zmierzających do przeniesienia magazynów amunicji poza obręb Krakowa. Pobyt komisji M. S. Wojsk. w Krakowie potrwa czas dłuższy aż do definitywnego ukończenia prac związanych z trwalą ochroną Krakowa na przyszłość przed jakimkolwiek niebezpieczeństwem.

Rząd sowiecki oskarża Angiję

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 6. Sin. Rząd sowiecki wydał w dniu dzisiejszym dłuższy komunikat, w którym zwraca uwagę, że od czasu zerwania stosunków angielsko-sowieckich liczba zamachów antysowieckich znacznie się wzmogła. Rząd sowiecki widzi w tem działalność rządu angielskiego na terytorjum sowieckiem. Komunikat przytacza fakt, że latem 1925 roku przytrzymano na granicy finlandzko-sowieckiej pewnego osobnika za paszportem sowieckim, który jak się okazało, był wywiadowcą angielskim. Był on kapitanem awiatyki i utrzymywał stosunki z rządem angielskim a nawet otrzymywał instrukcje od samego Churchila. Z końcem 1926 r. udaremniono zamach na kierownika G. P. U., komisarza sowieckiego Piotrowskiego, dnia 9 marca 1927 r. stwierdzono organizację zamachu na Bucharina, Rykowa i Stalin, 10 maja stwierdzono organizację zamachu na Kreml, 3 czerwca na G. P. U. mińskiego okręgu, Opańskiego, w Moskwie usiłowano podpalić fabrykę „Zubrówka" itd. We wszystkiem tem widzi komunikat sowiecki działalność rządu angielkiego na podstawie faktów, które rzekomo posiada.

„Izwiestia" o stanowisku rządu polskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 6. Sin. Dzisiejsze „Izwiestia" oceniając krok rządu polskiego, stwierdzają z zadowoleniem, że rząd polski odgrodził się całkowicie od zamachu. Jednocześnie stwierdza organ sowiecki, że rząd polski nie powinien poprzestać jedynie na odgrodzeniu się od zamachu, lecz powinien również zlikwidować rosyjskie organizacje monarchistyczne na terytorjum Polski. Cały artykuł utrzymany jest w tonie spokojnym i jest raczej zwrócony przeciwko Anglji.

Radca Uljanow będzie asystował przy śledztwie

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 9 6. Sin. Jak się dowiadujemy, władze sądowe zawiadomiły poselstwo sowieckie, że z ramienia poselstwa może asystować przy śledztwie jedynie zastępca posła radca Uljanow a nie adwokat.

Dalsze kondolencje

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 6 (Sin) W ciągu dnia wczorajszego składano w dalszym ciągu kondolencję w poselstwie sowiekiem i tak: kondolencję złożył marszałek Trąmczyński przez swego sekretarza, ambasador francuski Laroche, poseł niemiecki, szwedzki, holenderski, turecki i norweski.

Nowe aresztowania wśród monarchistów rosyjskich

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 9 6. (Sin) Ubiegłej nocy przeprowadzono w całym kraju rewizje u szeregu monarchistów rosyjskich. W wyniku rewizji aresztowano w Białymstoku dra Aleksandra Rożnowskiego, w Grodnie łącznika między organizacjami monarchistycznemi Trusowa i b. pułkownika armji Denikina Radczenkę. W Brześciu aresztowano Boryca Meimechuda, właściciela hotelu „Savoy" Panterejewa i b. pułkownika armji Wrangla Frydrycha.

Kowerda stanie przed zwykłym trybunałem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 6. Sin. Wedćug ostanich wiadomości, zapadła już decyzja mocą której morderca posła Wojkowa stanie przed trybunałem zwyczajny, a nie doraźnym.

Zamach na Rykowa i Stalina przygotowywal skaut żydowski?

Moskwa, 9 6. ŻAT. W komunikacie wydanym przez rząd sowiecki, przytoczony jest m. in. sensacyjny fakt. Oto powiedziane jest tam, że wśród całego szeregu zamachów antysowieckich na szczególną uwagę zasługuje zamach przeciwko Rykowowi, Stalinowi i Bucharinowi, przygotowany przez skauta żydowskiego nazwiskiem Górewicz. Plan zamach został wykryty a Górewicza aresztowano.

RZECZY CIEKAWE

Murzyni zbudowali arkę, która nie chce płynąć

W jednej wiosce murzyńskiej pod [illegible] (Ameryka), w okolicy zagrożonej powodzią, miejscowy [illegible] murzyn kazał swoim parafianom pójść w ślady Noego i zbudować arkę. Murzyni zabrali się gorliwie do pracy i zbudowali [illegible] a la Noe, dokąd znieśli cały swój dobytek wraz z bydłem i wszyscy ulokowali się tam, oczekując potopu. Gdy jednak nastąpił „potop", arka nie chciała ruszyć z miejsca. Gdy woda wtargnęła do „arki", murzyni zmuszeni byli drapnąć...

—o—

Już nam nie będą wypadały zęby

W dniach 4 i 5 bm. odbył się w Grazu międzynarodowy kongres lekarzy dentystów. Na kongresie wygłosił wiedeński lekarz dentysta Dr Józef Weinmann referat, trwający tylko 10 minut, który wywołał jednakowoż powszechne zainteresowanie. Dr Weinmaun stwierdził wewnętrzny związek między wypadaniem zębów a gruczołami wydzielającemi tzw. wewnętrzną sekrecję. Atrofja hypofyzy wywołuje prawie zawsze wypadanie zębów. Otóż tę atrofję hypofyzy medycyna już dawno ze skutkiem potrafi leczyć, tak, że istnieje możliwość, że wkrótce przestaną wypadać ludziom zęby. Dotychczas dentystyka posługiwała się wyłącznie tylko obcęgami, ale teraz otworzyły się przed nią nowe perspektywy.

Przegląd filmowy

Nowy wielki komik filmowy

Obok Charlie Chaplina, Harolda Lloyda, Douglasa Mac Lean'a, Harry Langdona i Rajmonda Griffith'a, pojawił się w Ameryce nowy komik, z którego świat będzie się śmiał równie serdecznie, jak z jego sławnych kolegów. Nazywa się Eddie Cantor, był aktorem w Sigfield- Folie w New Yorku. Pierwsza rola w filmie Paramount'u „Kid Boots" przyniosła mu ogromny trjumf i wykazała, że nietylko na ekranie, ale i na scenie jest świetnym komikiem.

Chaplin zawdzięcza swą sławę melancholijnym oczom; Harry Langdon działa nieruchomym, niemal martwym wyrazem twarzy; Griffith we wszystkich sytuacjach, tak komicznych, jak tragicznych, żongluje swym cylindrem i uśmiecha się czarująco. Siłą Cantora jest cudowna mimika. Dzięki łobuzerskiemu wyrazowi twarzy, wyłupiastym oczom i uśmiechowi, w którym drga każdy muskuł twarzy, stwarza on zupełnie nowy typ komika.

Eddie Cantor stał się już dzięki pierwszemu obrazowi sławą ekranu. W przeciągu kilku godzin udało mu się osiągnąć to, na co inni czekają latami. Jak współczesny Cezar, przyszedł, uśmiechnął się i zwyciężył.

—o—

„DAMA KAMELJOWA", NA FILMIE.

First National zakończyła montaż obraz „Camille" (Dama kameljowa) według znanego dramatu Dumasa. Rolę główną gra Norma Talmagde, partnerem jej jest Gilbert Roland. Film reżyserował znany realizator „Ben Hura", Fred Niblo. Premjera „Damy kameljowej" odbędzie się w New York'u w czerwcu roku bież.

—o—

PRZED UTWORZENIEM OGÓLNO- EUROPEJSKIEGO SYNDYKATU FILMOWEGO? Niemiecki Syndykat filmowy w Berlinie podjął ostatnio kroki w kierunku utworzenia ogólno- europejskiego syndykatu filmowego. Starania syndykatu niemieckiego popierają związki kinowe wielu krajów, jak Holandji, Austrji, Czech, Jugosławji i Rumunji.

Proces o zamach na Mussoliniego

Luchetti przed sądem.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Rzym, 9 6. (D) Dziś rozpoczął się przed nadzwyczajnym trybunałem dla ochrony państwa proces przeciwko Luchettiemu, który chciał dokonać zamachu na Mussoliniego w dniu 11 września 1926. Razem z nim oskarżonych jest kilku anarchistów.

Przesłuchany na dzisiejszej rozprawie Luchetti oświadczył, iż plan zamordowania Mussolinjego powziął już w roku 1923. Zwlekał jednak z wykonaniem zamiaru w nadziejl, że sam naród włoski położy kres rządom faszystowskim we Włoszech. Gdy jednak przekonał się, że faszyzm coraz bardziej się utrwala postanowił dokonać zamachu na dyktatora.

Ciągnienie loterji klasowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 9 6. Sin. W dzisiejszem ciągnieniu 5-klasowej loterji państwowej wygrane padły na następujące numery: 60,000 złotych — 9169, 25.000 złotych 94640, 5000 zł. 85639, 2000 złotych 17213, 26814, tysiąc złotych 97812.

Orędzie nowego rządu rumuńskiego

Bukareszt, 9 6. ŻAT. Nowy rząd rumuński wydał po objęciu władzy orędzie do narodów, w którem zapowiada, iż rząd otaczać będzie opieką wszystkich obywateli rumuńskich bez różnicy wyznania i narodowości.

Wynik wyborów do rady miejskiej w Jaffie

Jaffa, 9 6. ŻAT. Wskutek silnej walki wyborczej między dwiema partjami arabskiemi frekwencja podczas wyborów do rady miejskiej była bardzo znaczna, bo wynosiła 84 procent uprawnionych do głosowania. Rezultat wyborów jest następujący: Umiarkowana partja arabska, popierana przez Żydów, otrzymała 5 mandatów, partja nacjonalistyczna egzekutywy arabskiej — 4 mandaty, jedyna zjednoczona lista żydowska 2 mandaty.

Katastrofa budowlana w Neapolu

3 robotników zabitych.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Neapol, 9 6. Dziś wydarzyła się tutaj straszna katastrofa budowlana, która pociągnęła kilka ofiar ludzkich. Rozpoczęta budowa pała cu zawaliła się, grzebiąc w swych gruzach 6 robotników. Z tych 3 wydobyto zabitych, a dwóch ciężko rannych. Szóstego robotnika nie zdołano jeszcze odnaleźć.

13 ŻYDÓW W RADZIE MIEJSKIEJ W AMSTERDAMIE. W tych dniach odbyły się wybory do rady miejskiej w Amsterdamie. Na ogólną liczbę 45 radnych wybrano 13 Żydów. 9 radnych żydowskich należy do frakcji liberalnej 1 do demokratycznej, 2 Żydów należy do frakcji komunistycznej, jeden zaś jest bezpartyjny.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Kraków, 9. 6, 1927. Akcje utrzymane. Dolar nieco mocniej.

Akcje: Tohan 16.75, Zieleniewski 24.40, 24.75, Górka 52, Elektrownia 43, Parowozy 0.62, 0.65.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji utrzymanej. Zainteresowanie ograniczyło się do nielicznych papierów, większość w zaniedbaniu Obroty stosunkowo niewielkie. Dała się odczuć nieco większa chęć kupna szczególnie dla papierów ciężkich po kursach utrzymanych. Towaru stosunkowo niewiele.

Z papierów niekotowanych jedynie Jaworzno w transakcji przy nieco większych obrotach po kursie utrzymanym. Płacono za Jaworzno 20.

Na rynku walutowym tendencja nieco silniejsza dla dolara gotówkowego pod wpływem większego zainteresowania. Obroty na ogół niewielkie. W Krakowie gotówka 8.92 1/4—8.92 3/4, czeki bankowo 8.94—8.95. Warszawa got. 8.92 1/4—8.92 i pół, czeki 8.94. Lwów got. 8.92—8.92 i pół, czeki 8.94 i pół Katowice got 8.92 3/4—8.93 1/4, czeki 8.94 i pół. Bank Polski bez zmiany płacił za gotówkę 8.88, za czeki 8.91.

Giełda warszawska

Warszawa 9 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**

Dolary 8·92, sprz 8·94. kup. 8·89.
Belgja 124·30, 124·61, 123·99.
Holandja 358·35. sprz. 359·25, kup. 357·45.
Londyn 43·44 sprz. 43·55, kup. 43·34
N. Jork 8·93, sprz. 8·95. kup. 8·91.
Paryż 35·—, sprz. 34·09. kup. 34 91
Praga 26·50 sprz. 26·56 kup. 26·44.
Szwajcarja 172·02, sprz. 172·45 kup. 171·59
Włochy 49·50, 49·62, 49 38.
Wiedeń 125·85 kup. 126·16 sprz. 125·54

Papiery procentowe: Pożyczka kolejowa 102.80, pożyczka dolarowa 84.75—85, premjówka dolarowa 54.50—55. Tendencja niejednolita.

Warszawa, 9. 6 PAT. Bank handl. 7.30, Polski 136, 141,50, 199, Zw. sp. zar. 80, 81.50, 80, Spiess 100, Zgierz 1.95, Pol. Tow. El. 0.20, 0.24, Cukier 4.80, 4.90, 4.75, Firley 60, Węgiel 96, 97.50, 96.25, Nobel 51, Lilpop 30, 30.25. Modrzejów 8.50, 9.10, 8.85, Ostrowiec 67, 72. 71, Parowozy 0.66, Rudzki 2.35, 2.20, 2.25, Zieleniewski 20 20.25, 20, Starachowice 58, 55, Żyrardów 17.5, 17.75, Zawiercie 36, Borkowscy 3.

Giełda lwowska

Lwów, 9. 6 (O.) Akcje: 5 proc. pożyczka konwersyjna 64, Bank przemysłowy 0.21—0.23, Gazolina 37 50, Niemojowski 1.20—1.25. Parowozy 0.60—0.62, 8 proc. dolarówki TKZ. 92. Mimo obfitej podaży brak kupujących, wskutek czego akcje zniżkują przy minimalnej ilości transakcyj. Tendencja zniżkowa, usposobienie ospałe.

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 9 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**

Amsterdam 284·22. Belgrad 12·46. Berlin 168·15 Bruksela 98·61. Budapeszt 123·73. Kopenhaga 189·70 Londyn 34·46. Madryt 122·30, Medjolan 39·27. Nowy Jork 709·40. Oslo 183·60, Paryż 27·79. Praga 21·01 Sofja 5·11, Sztokholm 189·80. Warszawa 79·22—79·50 Zurych 136·45, Amerykańskie 707·10, niemieckie 167·90 angielskie 34·39, polskie —·— —·— szwajcarskie 136·10, czeskie 20·18. Węgierskie 123·66—.

Akcje: Zieleniewski 16 80, Silesja —·—, Fanto 9·80, Gal. karpaty 33·80, Galicja 124·, Siersza 5·65, Bank małopolski —·— Bank Hip. —·— Tepege . ——

Giełda zurychska

Zurych, 9. 6 PAT. Paryż 20.36, Londyn 25.25 1/8, Nowy Jork 5.20, Belgja 72.22 i pół, Włochy 28.71 1/4, Hiszpanja 89.50, Holandja 208.27 i pół, Berlin 123.18, Wiedeń 73.17 i pół, Sztokholm 139.10, Oslo 134 55, Kopenhaga 138.95, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.10, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.91, Konstantynopol 2.71.5, Bukareszt 3.10, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 220.25.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 9. 6 (AW). Warszawa 11.35, Londyn 485, Paryż 391, Wiedeń 14.08, Praga 296 i pół, Włochy 550 1/4, Belgja 13.89, Budapeszt 17.47, Holandja 40.05 1/4, Oslo 25.89, Kopenhaga 26.73, Sztokholm 26.76, Hiszpanja 17.18, Bukareszt 60 i pół, Berlin 23.69 1/4, Belgrad 176, Montreal 100.03.

— DYGNITARZE W KRAKOWIE. Wczoraj przyjechał do Krakowa dr. Aleksander Dubieński, sędzia najwyższego trybunału administracyjnego w Warszawie. Dr. Dubieński zamieszkał w hotelu Pollera. Wreszcie przyjechał do Krakowa Johann Uchlinger, delegat poselstwa szwajcarskiego i zamieszkał w hotelu Francuskim.

Wiedeń -- najbliższym etapem lotu Chamberlina

(Telefonem od naszego korespondenta).

Wiedeń, 9 6. (D) Rząd austrjacki otrzymał dziś zawiadomienie z Berlina, iż lotnicy amerykańscy Chamberlin i Lewin przyjęli zaproszenie rządu austrjackiego i przybędą w najbliższą niedzielę samolotem do Wiednia. Lotnicy amerykańscy wylądują w niedzielę o godz. 17,30 na lotnisku Aspern pod Wiedniem. Lotnikom towarzyszyć będzie eskadra lotnicza z Berlina.

We Wiedniu czynione są energiczne przygotowania do godnego przyjęcia dzielnych lotników. Zwycięzców Oceanu przywita na lotnisku imieniem rządu austrjackiego minister handlu Schuerff oraz radca legacyjny ambasady amerykańskiej we Wiedniu Andrews. Ambasador Stanów Zjednoczonych we Wiedniu Mr. Washburn, odbywający obecnie podróż po bliskim Wschodzie przerwał na wiadomość o przybyciu lotników amerykańskich do Wiednia swój urlop i przyjeżdża w niedzielę do Wiednia celem powitania lotników.

Pobyt Chamberlina i Lewina we Wiedniu obliczony jest na 3 dni. Planowane jest uroczyste przedstawienie w operze państwowej. — Lotnicy amerykańscy będą gośćmi rządu austrjackiego.

Stała komunikacja lotnicza przez Atlantyk kwestją niedalekiej przyszłości

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 9 6. (T) Dyrektor niemieckiego towarzystwa lotniczego „Hansa", Wroński, zapytany, jakie istnieją możliwości regularnej komunikacji lotniczej transatlantyckiej odpowiedział, że prawdopodobnie już za dwa do trzech lat po skonstruowaniu odpowiedniego typu samolotów będzie można urządzić stałą komunikację lotniczą pomiędzy obu kontynentami.

Towarzyszący Chamberlinowi Karol Lewin oświadczył, iż ma zamiar sfinansować stałą komunikację lotniczą pomiędzy Europą a Ameryką.

Rokowania z Emirem Abdullą

Kair. 9 6. ŻAT. W rozmowie z korespondentem arabskiego pisma egipskiego władca Transjordanji, Emir Abdullah, oświadczył, że pertraktacje w sprawie zawarcia traktatu z Anglją dobiegają już końca. Traktat ten będzie podobny do układu zawartego między Anglją a Irakiem. Pozatem Emir Abdullah zamierza utworzyć w Transjordanji parlament w formie przystosowanej dla tego kraju.

Żyd - burmistrzem Tyberjady

Jerozolima, 9 6. ŻAT. Znany obywatel żydowski w Tyberjadzie, Zakki Haddef, został mianowany przez Wysokiego Komisarza prezesem nowej rady miejskiej w Tyberjadzie. — Jest to pierwszy burmistrz żydowski w Palestynie, nie licząc Tel Awiwu. Zakki Haddef figuruje na liście odznaczeń ogłoszonej ostatnio z okazji urodzin króla angielskiego.

Kronika policyjna

— BRUTALNY AKROBATA CYRKOWY. We środę wieczór podczas rozbijania namiotów cyrku Kludskyego na Błoniach, akrobata tego cyrku Franciszek Langmajer uderzył biczem w twarz Jana Jaremę (lat 14) ucznia gimnazjalnego, skutkiem czego Jarema doznał przecięcia nosa, powieki lewego oka, oraz uszkodzenia gałki ocznej. Langmajera aresztowała policja.

— POŻAR. We środę późnym wieczorem w mieszkaniu Rozalji Sperling przy ul. Kalwaryjskiej 15 zapalił się belka sufitu, wskutek wadliwej budowy komina. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła.

— DWA WORKI MĄKI wartości 200 zł skradziono z magazynu Salomonowi Weissbergowi, kupcowi przy ul. Kalwaryjskiej 15. Pod zarzutem tej kradzieży aresztowano Ludwika Walasa, wyrobnika.

— WŁAMANIE DO HURTOWNI CZERWONEGO KRZYŻA. Ubiegłej nocy dostali się nieznani sprawcy do sklepu Czerwonego Krzyża przy ul. Grodzkiej l. 63 i skradli sorty i wyroby tytoniowe łącznej wartości około 200 zł oraz z podręcznej kasetki gotówkę około 40 zł. Włamywacze dostali się do sklepu od strony plant przez oderwanie kłódki od drzwi prowadzących do sklepu od tyłu. Mimo większej ilości różnego towaru w sklepie, sprawcy zabrali tylko nieznaczną część sort i wyrobów tytoniowych. Dochodzenia w toku. — Symon Gurtan zam. Karmelicka l. 15 zgłosił, że dnia 8 bm. włamano się do jego mieszkania i skradziono mu garderobę i bieliznę wartości około 300zł.

— KRADZIEŻ W KOŚCIELE. We środę przedpołudniem dostał się nieznany sprawca do kościoła XX. Misjonarzy na Nowej Wsi przechodząc przez parkan, a następnie otwartemi drzwiami z podworca do kościoła i skradł z gabilotki umieszczonej przed ołtarzem św Teresy wota, a mianowicie: 1 zegarek złoty i medal złoty z koroną austrjacką, wartości ogólnej około 200 zł.

— UJĘCIE WŁAMYWACZA. Aresztowano Franciszka Wójcika (lat 38) bez zajęcia, który ubiegłej nocy włamał się do mleczarni hygienicznej przy ul. św. Anny l. 7 i skradł tam 27 zł oraz 2 pary nożyczek. Wójcika aresztował posterunkowy w chwili ,gdy po dokonaniu kradzieży wychodził okienkiem z piwnicy o godz. 6 rano.

— SKUTKI GADATLIWOŚCI. Jan Nytko zgłosił do policji, że gdy dnia 8 bm. o godz. 11 przechodził ul. Krowoderską, zaczepił go nieznany mężczyzna i zagadywał go Po jego odejściu spostrzegł Nytko brak portfelu z gotówką 20 dolarów, okooł 200 zł i weksli na 10.000 zł i 6.000 zł.

— OKRADZENIE TARNOWIANKI. Loub Brenstyna z Tarnowa zgłosiła do policji, że gdy dnia 8 bm. przechodziła w Krakowie ul. Grodzką, skradziono jej z torebki damskiej portmonetkę z gotówką 400 zł.

— CZYJE ŁOŻYSKA? V. Komisarjat policji w Podgórzu zakwestjonował w posiadaniu nieznanego złodzieja 2 łożyska mosiężne całe i 4 połówki, pochodzące najwidoczniej z kradzieży. Poszkodowani mogą zgłos'ć się w tym Komisarjacie celem ewentualnego rozpoznania łożysk.

— ZWŁOKI NOWORODKA znaleziono pod mostem an Białusze przy ul. Mogilskiej. Zwłoki polecił lekarz miejskio dwieźć do zakładu medycyny sądowej, a za matką wszczęto szukiwania.

— SZALENIEC RZUCA SIĘ POD SAMOCHÓD. Wczoraj rano przyjechał do Krakowa Teodor Jackowski, tokarz z Radomia, umysłowo chory, w towarzystwie swej żony, celem poddania się leczeniu w szpitalu. W drodze do szpitala, na ul. Potockiego Jackowski rzucił się pod koła przejeżdżającego samochodu, wskutek czego doznał licznych obrażeń cielesnych. Lekarz pogotowia po opatrzeniu szaleńca przewiózł go do szpitala.

ZMARLI:

Ella Bau l. 47, Ema Beerwald l. 16.

KOMUNIKATY.

— ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW MYSŁOWYCH, Sławkowska 6, urządza w niedzielę dnia 11 bm. wycieczkę do Czernej i okolicy. Punkt zborny na dworcu Zachodnim o godz. 7'30 rano. Wycieczka dostępna dla członków Związku ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

— ZWIĄZEK SJONISTÓW REWIZJONISTÓW, (Zielona 17). W sobotę 11 bm. plenarne zebranie członków, połączone z referatem tow. S. Laufera. Obecność wszystkich konieczna.

Sekretarjat Stow. żyd. słuch. U. J. „Ognisko" w Krakowie podaje do wiadomości, iż podobnie jak w latach ubiegłych urządza podczas feryj szkolnych kolonję letnią w willi „Świt" w Zakopanem. Podania należy wnosić na ręce sekretarza Stow. do dnia 15 bm Koszta utrzymania dziennego wynoszą od 4—4'50 zł.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZBŁAKANA młoda suka, rasy doberman, jest do odebrania: Wolnica 11. Wyszynk.

KUPUJĘ garderobę męską używaną. Zawiadomienie pocztówką lub ustne: Schmaus, Kraków, Szeroka 22.

LOKAL obszerny, nadający się na magazyn lub na biuro, w Krakowie przy ul. Gertrudy natychmiast do wynajęcia. Zgłoszenia: „Branka“. Lwów, ul. Szeptyckich 26.

FILJA fabryki mydła D. Czuskitzera, Kraków, Zielona 28. poszukuje praktykanta biurowego. Pisanie na maszynie pożądane. Zgłoszenia od godz. 3—4 po południu.

CHŁOPCA do praktyki przyjmie zaraz Firma Salo i Józef Emer, Kraków, Floriańska 43.

POSZUKUJE SIĘ osoby do gospodarstwa domowego, ze znajomością kuchni. Wiadomość: Biuro ogłoszeń Stattera, Rynek 8.

OSOBA doświadczona, inteligentna, Żyd., poszukuje zajęcia do prowadzenia gospodarstwa domowego, także u wdowca, lub w pensjonacie w miejscu kąpielowem. Może wyjechać ze starszą, cierpiącą osobą. Zgłoszenia pod „Sumienna“ do Adm. „N. Dz.“.

PANNA inteligentna, zdrowa, do 5-letniego chłopca na wyjazd do Zakopanego już potrzebna. Zgłoszenia osobiste: w Podgórzu, Rękawka 7, w godzinach przedpołudniowych.

RABKA

[illegible]

„ERGO“

[illegible]

SŁUŻĄCE PANNY DO DZIECI KUCHARKI

poleca w każdym czasie

Berta EISENBERG

biuro pośrednictwa pracy

Katowice, 3 Maja 11. Tel. 1665

BUCHALTERA(KĘ)

siłę samodzielną, rutynowaną przyjmie zaraz większe przedsiębiorstwo przemysłowo-handlowe. Zgłoszenia pod „Buchalter“ do Biura ogłoszeń Stattera, Krakow, Rynek 8.

JAN HANUSZ

Gener. zastępstwo na całą Polskę i Gdańsk mechanicznej tkalni i wykończalni

EDUARD MORAWTZ, UPICE (Eipel)

poleca ze składu komisowego w Krakowie: **Czeskie płótna, bieliznę stołową, ręczniki i obrusy z metra, drelichy i gradle materacowe. Największy wybór chusteczek do nosa.**

KRAKOW-PODGORZE

UL. ŚW. BENEDYKTA 11. TEL. 2329

Adres telegr.: „HANUSZEXPORT“ Kraków

Znane z dobroci

z podwójnie pasteryzowanej śmietanki

MASŁO DESEROWE

Z RYBNEJ

do nabycia w firmie:

WOJCIECH OLSZOWSKI

KRAKOW, MAŁY RYNEK

PIWNICZNA

blisko Żegiestowa-Zdroju

nad Popradem

Pensjonat nowourządzony z komfortem, łóżka z materacami poleca pokoje słoneczne z werandami, duży ogród owocowy. z całem utrzymaniem lub obiady Kuchnia smaczna. Ceny przystępne. — Zgłoszenia przyjmuje

:: WILLA „KLAGSBALD“ ::

W myśl ogłoszenia umieszczonego w „Monitorze polskim“ w „Tygodniku Dostaw“ w „Tygodniku „Przemysł i Handel“. w „Czasopismie Technicznem“ i w „Epoce“ rozpisuje się

Publiczny przetarg

na budowę 3-piętrowego domu mieszkalnego w Krakowie.

Plany, warunki wykonania budowy i inne załączniki można oglądać a formularze ofertowe i kosztorysowe nabywać po 5 Zł od dnia 15 czerwca 1927 w Wydziale III. (Drogowym) drzwi Nr. 195 Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie.

Oferty przyjmuje Sekretarjat Prezydjum wymienionej Dyrekcji najpóźniej do dnia 30 czerwca 1927, godziny 12-tej.

Otwarcie ofert nastąpi tegosamego dnia o godzinie 13-tej w Wydziale Drogowym.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Krakowie.

KRYNICA

PENSJONAT „ASTORJA“

poleca pokoje słoneczne z kuchniami lub bez. Kuchnia rytualna we własnym zarządzie. Radjo

Jakób Reich.

Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego

Słabość nerwów. Dr. Gebhard i Ska, Gdańsk

TOWARZYSTWO WYDAWNICZE „RÓJ“ Sp. z ogr. odp. **Warszawa, Kredytowa 1 Konto P. K. O. 9880.**

Ostatnie nowości:

Karin Michaelis **„Metta Trap“**
Powieść, która poruszyła ogół kobiecy całego świata Zł 7·—

Chesterton **„Obrona niedorzeczności“**
Pochwała romansu brukowego, farsy, powieści detektywnej, fałszywych ślubów itd. „ 4·80

St. Zweig **„Amok“**
Jest to zbiór wybranych opowiadań tego najpoczytniejszego ze współczesnych pisarzy niemieckich „ 7·—

Melchjor Wańkowicz **„W Kościołach Meksyku“**
12 arkuszy na bezdrzewn. papierze 20 ilustr. „ 3·95

J. Ejsmont **„Sztuka wymyślania“**
Niewykwintny temat wykwintnie pisany i wydany i — psiakrew — użyteczny. „ 4·80

Norbert Jaques **„Kupiec z Szanghaju“**
Powieść słynnego autora „Dr. Mabuze“, jest osnuta na wypadkach ostatnich lat w Szanghaju. Wysoce aktualne! 2 tomy po „ 1·25

Rider Haggard **„Kopalnie Króla Salomona“**
2 tomy po „ 0·95

Żółta 30 groszowa biblioteczka hist.-geogr. „ROJU“ znaną jest każdemu kulturalnemu czytelnikowi.

Od 15 czerwca b. r. jest do objęcia

POSADA PIELĘGNIARKI

przy Szpitalu Żydowskim w Tarnowie

Płaca miesięczna 120 Zł ponadto mieszkanie i całe utrzymanie.

Reflektantki zechcą przedłożyć udokumentowane podania pod adresem Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w Tarnowie najdalej do dnia 12 lipca 1927.



NIE PYTAJCIE O „COSMOPOLIS“

tych, którzy wypróbowali ten środek, lecz zapytajcie się o ń tych, którzy wypróbowali **wszystkie** środki, a powiedzą wam, że najskuteczniejszym z nich, najprzyjemniejszym w użyciu i najprędzej działającym jest tylko

„COSMOPOLIS“

niezawodnie pielęgnujący i cudownie zachowujący świeżość twarzy rąk i ciała.

Cosmopolis to nie jest krem. Cosmopolis to nie jest pasta do twarzy. Cosmopolis jest to zupełnie coś nowego i dotychczas niebywałego.

Główny skład na Polskę: **Roman Włodarski Warszawa, Lubeckiego 5**

Do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Cena **zł. 2·50** za sztukę. W razie nie otrzymania, należy zwrócić się do Głównego składu na Polskę. Zamiejscowym wysyła się po otrzymaniu z góry **zł. 2·75** lub **zł. 3·25** za zaliczeniem.

WYSTRZEGAC SIĘ NASLADOWNICTW!

Przedstawiciele na poszczególne miasta na własny rachunek pożądani.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor Naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Red. odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków. — pod zarządem Maksymiljana Feldmana.